Nr. 298 Środa 23 września 1936 r. Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P.S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3·50
Zagranica 6 złotych

Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych [illegible]

Marsz Świata Pracy

Wspaniałe zwycięstwo Socjalizmu w Szwecji

W niedzielę odbyły się w Szwecji wybory do Izby poselskiej parlamentu. Wybory poprzednie odbywały się na jesieni roku 1932. Depesza PAT-a tak przedstawia wyniki głosowania:

Do głosowania w Szwecji uprawnieni są wszyscy obywateli szwedzcy, zarówno kobiety, jak i mężczyźni, po osiągnięciu wieku lat 23. W 28 okręgach wybrano ogółem 230 deputowanych. Przebieg wyborów w całym kraju był zupełnie spokojny. Biura wyborcze zamknięto o godz. 21-ej. Według informacyj szwedzkiej agencji prasowej, około godz. 24-ej odnosiło się wrażenie, iż stronnictwo agrarjuszy, w którego rękach spoczywają rządy od czerwca r. b., poczyniło postępy kosztem konserwatystów. Zdawało się, iż socjaliści i stronnictwo ludowe zachowają swój dotychczasowy stan posiadania.

Według wiadomości, jakie nadeszły w poniedziałek rano, przewidywania te zawiodły. **Wybory zakończyły się zwycięstwem socjalistów.** Według prowizorycznych obliczeń, wyniki wyborów przedstawiają się w sposób następujący: konserwatyści 44 mandaty, agrarjusze 36 mand., stronnictwo ludowe 27, socjaliści 112, partja socjalistyczna „Kilboma" 6, komuniści 5.

W r. 1932 konserwatyści otrzymali 58 mandatów, agrarjusze 36, stronnictwo ludowe 24, socjaliści 104, partja „Kilboma" 6, komuniści 2.

Socjaliści w niedzielnych wyborach występowali samodzielnie, natomiast partja „Kilboma" szła do wyborów razem z komunistami.

***

Socjalizm Szwecji odniósł więc tryumf zupełny. Partja „Kilboma" (coś w rodzaju grupy „niezależnych socjalistów" w Polsce) wejdzie do większości rządowej, bo inaczej postąpić — wobec powszechnego nastroju mas robotniczych — nie może; komuniści nie odegrają żadnej istotniejszej roli; socjaliści mogą też liczyć na lojalną współpracę lewicy agrarjuszy (chłopów). Szwecja — w warunkach pełnej demokracji politycznej — otrzymała w lojalnej i uczciwej walce wyborczej większość socjalistyczną.

***

Omawiając wyniki wyborów prasa sowiecka podkreśla, że socjalni demokraci zdobyli 10 nowych mandatów zyskując 300.000 głosów. Wszystkie partje mieszczańskie łącznie otrzymały o 4.000 głosów mniej od socjalistów. Narodowi „socjaliści" zebrali zaledwie 20.000 głosów, nie zdobywając ani jednego mandatu.

Obrady Ligi Narodów

Chmury nad Lemanem

ZAGMATWANA SYTUACJA

XVII zgromadzenie Ligi Narodów rozpoczęło się w poniedziałek w atmosferze wybitnie naprężonej. Nad Ligą gromadzą się chmury w postaci trzech spraw nie objętych wprawdzie porządkiem dziennym, mogących jednak wywołać krytyczną sytuację.

Po pierwsze sprawa abisyńska, która wpłynęła „nadprogramowo" na porządek dzienny wskutek pojawienia się nad Lemanem delegacji abisyńskiej. Do tej pory nie zdołano w tej sprawie w Genewie niczego uzgodnić i nie wiadomo, w jaki sposób Komisja Weryfikacyjna Zgromadzenia wybrnie z kłopotliwej sytuacji, w której Zgromadzenie znajdzie się zaraz w pierwszej chwili swych obrad. Nie brak obserwatorów, którzy na tem tle wręcz obawiają się wybuchu jakiegoś głośnego skandalu, zwłaszcza, że — jak się dowiadujemy w ostatniej chwili — na czele delegacji stanie sam Negus.

Coraz wyraźniej zarysowuje się także możliwość pojawienia się na horyzoncie genewskim kwestji hiszpańskiej. Delegacja hiszpańska rozwinęła w Genewie ożywioną działalność i zapowiedziała wygłoszenie z trybuny na Zgromadzeniu mowy ministra spraw zagranicznych, zwróconej przeciw dostawcom broni dla oddziałów faszystowskich. Hiszpańska delegacja usiłuje pozatem nakłonić ministra Delbosa, by wywarł drogą ligową wpływ na Portugalję, by ta przystąpiła do paktu nieinterwencyjnego. Min. Delbos obiecał interwencję w tej sprawie u delegacji portugalskiej.

Trzecia wreszcie sprawa, która zawiera niebezpieczny moment i możliwość kryzysu — to ciągłe niezałatwienie jeszcze kwestji konferencji lokarneńskiej.

OTWARCIE ZGROMADZENIA LIGI.

W poniedziałek w południe przewodniczący Rady Ligi p. Rivas Vicuhna (Chili) dokonał otwarcia 17-go Zgromadzenia, wygłaszając przemówienie, w którem podkreślił konieczność nadania Lidze Narodów

CHARAKTERU UNIWERSALNEGO

i pozyskania dla niej współpracy wszystkich państw. W tym właśnie celu delegacja chilijska zgłosiła swego czasu pewne propozycje, dotyczące reformy paktu, która, zdaniem mówcy, jest jednym z najpilniejszych zadań obecnego zgromadzenia.

Najistotniejszem zadaniem Ligi Narodów jest

OBRONA POKOJU.

Pod tym względem — mówił przewodniczący Rady — byłoby niebezpiecznie zamykać oczy na obecną niepokojącą sytuację. Od czasu powstania Ligi Narodów nie było

TAK WIELU CIEMNYCH CHMUR NA HORYZONCIE,

a sumienia ludzkie nie były tak zdezorjentowane, jak obecnie. Mowę swą zakończył p. Rivas Vicuhna, wyrażając nadzieję, iż nad światem zapanuje nareszcie idea pokoju.

Bezpośrednio po przemówieniu otwarcia, p. Rivas Vicuhna zaproponował wybór komisji weryfikacyjnej w następującym składzie: Tudela y Valera (Peru), Eden (W. Brytanja), Delbos (Francja), Litwinow (ZSSR), Limburg (Holandja), Osuski (Czechosłowacja), Politis (Grecja), Jordan (N. Zelandja), Arras (Turcja). Wniosek przewodniczącego poddany został pod tajne głosowanie.

***

Głosowanie, które na życzenie delegacji abisyńskiej było tajne, dało następujące wyniki: 52 państw głosujących, jedna kartka biała, 51 kartek ważnych. Wymagana większość 26. Otrzymali: Eden 47, Litwinow 47, Delbos 46, Osuski 43, Politis 43, Arras, Tudela 41, Jordan 39, Limburg 39.

Po zakomunikowaniu zgromadzeniu wyników głosowania, przewodniczący oznajmił, iż komisja weryfikacyjna zbierze się natychmiast.

Rozporządzenie min. opieki społecznej

Warunki pracy i płacy na Górnym Śląsku

P. minister opieki społecznej Marjan Zyndram - Kościałkowski podpisał zarządzenie o nadaniu mocy powszechnie obowiązującej ramowej umowie zbiorowej, obejmującej ogólne warunki pracy w przemyśle metalowym przetwórczym górnośląskiej części województwa śląskiego. Jednocześnie podpisane zostało obwieszczenie o zamiarze nadania tej umowie mocy powszechnie obowiązującej w przemysłach elektrotechnicznym, chemicznym, drzewnym i papierniczym. Same taryfy płac dla tych przemysłów mocy powszechnie obowiązującej nie uzyskały, — jednak wszczęte zostaną w najbliższym czasie za pośrednictwem komisarza demobilizacyjnego rokowania, zmierzające do ustalenia taryf płac dla tych zakładów, które dotychczas taryf tych nie posiadały. Gdyby rokowania te wyniku nie dały, ustalenie specjalnych taryf płac dla zakładów niezrzeszonych nastąpi w drodze orzeczenia komisji pojednawczo - rozjemczej w Katowicach. W ten sposób na G. Śląsku nastąpi likwidacja istniejącego stanu beztaryfowego w wymienionych, przemysłach niezrzeszonych. (PAT.).

VII ZJAZD T. U R. W RADOMIU ZAKOŃCZYŁ WCZORAJ SWE OBRADY. SPRAWOZDANIE OGŁOSIMY JUTRO.

Posterunek Milicji Ludowej w górach na północy



(Wiadomości z Hiszpanji na str. 2-ej)

„Rozmowa" armat

Gwałtowne zaostrzenie stosunków japońsko-chińskich

Z Tokio donoszą: Ambasador japoński w Chinach, Kawagoe, wobec zaostrzonej ostatniemi wydarzeniami stosunków japońsko-chińskich, zwrócił się telegraficznie do Tokio o nowe instrukcje. Niezwłocznie po otrzymaniu telegramu u ambasadora odbyły się narady kierowników poszczególnych resortów z udziałem kilku ministrów. O przebiegu tych narad, z wyjątkiem narad kierownictwa marynarki, nie ogłoszono dotychczas żadnego komunikatu.

Jak donosi ajencja „Domei", w kołach marynarki domagają się energicznej postawy wobec Rządu nankińskiego, jedynie, ich zdaniem — odpowiedzialnego za ostatnie incydenty o charakterze antyjapońskim. Kierownictwo marynarki domaga się natychmiastowej ewakuacji Pakhoe z oddziałów 19. armji w przeciwnym razie marynarka japońska obejmie ochronę obywateli japońskich w Chinach. W miarodajnych kołach japońskich panuje przekonanie, że kontynuowanie rokowań z Chinami na dotychczasowej podstawie jest bezużyteczną stratą czasu i stanowi raczej zachętę dla akcji antyjapońskiej. Ambasador Kawagoe w myśl otrzymanych instrukcyj przedłoży Rządowi nankińskiemu nowe żądania, od których bezwarunkowego przyjęcia zależeć będzie dalszy rozwój stosunków japońsko-chińskich.

Ta sama ajencja donosi, że sytuacja jest w dalszym ciągu bardzo naprężona. Oddziały 19-tej armji, zajmujące miasto i okolice, nie zostały dotychczas wycofane. Flota japońska, znajdująca się w porcie Pakhoe, otrzymała rozkaz

WYMUSIĆ SIŁĄ EWAKUACJĘ ODDZIAŁÓW 19-EJ ARMJI

z okręgu Pakhoe. Należy zaznaczyć, że armja 19-ta brała udział w walkach z Japończykami w Szanghaju w 1932 roku. Dowództwo armji poleciło

WYCELOWAĆ DZIAŁA FORTÓW W PAKHOE NA STATKI JAPOŃSKIE.

Ajencja dodaje, iż Czang-Kaj-Szek dąży do pokojowego załatwienia konfliktu, napotyka jednak na opór władz prowincji Kwangsi, którym podporządkowana jest 19-ta armja.

***

Cesarz japoński zaaprobował decyzje ministra marynarki w sprawie wysyłki wojsk do Hankau i Pakhoi.

Liczne torpedowce udały się już do Chin, zabierając strzelców marynarki japońskiej.

Titulescu śmiertelnie chory

W stanie zdrowia byłego ministra spraw zagranicznych Rumunji, Mikołaja Titulescu nastąpiło wczoraj nagłe pogorszenie. Lekarze nie rokują dużej nadziei utrzymania chorego przy życiu.

Łódź, stojąca w walce, liczy na pomoc całego Świata Pracy Polski

Niech napływają dalsze składki na adres Sekretarjatu Generalnego C.K.W.P.P.S. (Warszawa, Warecka 7), albo na konto P.K.O. — 3.174.

Wojna domowa w Hiszpanji

Opór rewolty trwa
w ruinach Alcazaru

Alcazar jak donoszą, nie został dotychczas zdobyty definitywnie przez wojska rządowe.

Jak opisuje specjalny korespondent Havas'a z Toledo, Alcazar i całe miasto spowite jest w kłęby czarnego dymu, który przesyca powietrze, utrudniając oddychanie.

W niedzielę od rana rozpoczęło się intensywne bombardowanie ruin przez artylerję rządową. O godz. 11-ej rządowe oddziały szturmowe zaopatrzone w drabiny, zdołały przedrzeć się na tyły Alcazaru i próbowały przez mur dostać się do ogrodów twierdzy. Atak ten załamał się w piekielnym ogniu powstańczych karabinów maszynowych. W podobny sposób załamał się również drugi atak. Wówczas dowództwo wojsk rządowych nakazało swych oddziałom wycofanie się z zajętych pozycyj, poczem rozpoczęto bombardowanie Alcazaru z haubic 15,1 m. O godz. 17-tej pojawiły się nad miastem 3 bombardowce powstańcze, co w szeregach rządowych wywołało poważny niepokój. — Wkrótce jednak samoloty powstańcze zostały przez eskadrę samolotów rządowych zmuszone do odwrotu. O godz. 18-tej przybył do Toledo premjer i minister wojny Largo Caballero, który przeprowadził inspekcję pozycji rządowych. Caballero odbył dłuższą konferencję z dowódcą odcinka Toledo — Talavera, gen. Ascencio.

**

Po wybuchu miny, założonej pod Alcazarem, krążyły pogłoski, iż zostały uszkodzone liczne zabytki historyczne, posiadające wielką wartość artystyczną. Korespondent Havasa stwierdza, że witraże w katedrze nie zostały uszkodzone. Podobnież zostały nietknięte dom El Greco, kościół San Juan de Los Reyes oraz synagoga.

Okrucieństwa rokoszan

Tow. Longuet donosi w „Populaire", że po zajęciu Irunu przez rokoszan hiszpańskich, część ludności przeszła na terytorjum francuskie i schroniła się w przedmieściu Saint - Jean - de - Luz.

Jednakże władza tej miejscowości niechętnie patrzała na przybyszów; zapewniła ona wkrótce ich, że mogą wrócić do Irunu, gdzie im się nic nie stanie.

Uciekinierzy uwierzyli i wrócili. **I oto 25 z nich, w tem 2 kobiety, natychmiast po powrocie schwytano i rozstrzelano.**

O terorze rokoszan świadczy m. in. ich stosunek do prasy zagranicznej. Po wydaleniu z Burgosu korespondentów tak konserwatywnych dzienników angielskich jak „Times" i „Morning Post", przyszła kolej na innych. I oto, jak stwierdza tow. Longuet, zaaresztowano w Burgosie pięciu innych dziennikarzy angielskich i amerykańskich i nawet grożono im śmiercią. Wśród zaaresztowanych znajduje się głośny reporter amerykański M. Knickebocker, — przedstawiciel trustu Hearsta, bardzo przychylnego dla faszyzmu.

Podminowana strefa

Porty Gijon, Musel, San Esteban, Depravia i Santona objęte są podminowaną strefą, zamykającą porty Santander i Bilbao. Wszystkie te porty będą zamknięte dla okrętów cudzoziemskich, począwszy od północy 20 września.

Wiadomości ze źródeł rebelji

Z głównej kwatery wojsk powstańczych w Burgos donoszą, że operujące w prowincji Guipuzcoa oddziały armji północnej zajęły położone w połowie drogi między San Sebastian i Bilbao Miejscowości Zumagara, Azpeida i Anemasse.

Nad Bilbao pojawiły się wczoraj samoloty powstańcze, które zrzuciły ulotki z odezwą podpisaną przez gen. Mola i wzywającą oddziały rządowe do złożenia broni.

Z La Coruna donoszą, że wczoraj po południu wojska powstańcze zajęły miejscowość Trubia, położoną 13 km. od Oviedo.

Na froncie południowym wojska gen. Franco odniosły podobno szereg sukcesów na południe od Madrytu. Na odcinku pod Malagą wojska powstańcze zajęły miejscowość Rithi pod La Ronda.

Cordoba była wczoraj bombardowana przez samoloty rządowe.

Niemieckie bomby w Hiszpanji

Lord Churchill, należący do pierwszego angielskiego oddziału sanitarnego w Hiszpanji, wysłał do lady Hastings depeszę następującą:

„Wróciłem z frontu, gdzie widziałem ciała kobiet i dzieci, zabitych przez bomby, rozpoznane jako bomby niemieckie, które rzucano z niemieckiego trzymotorowego aeroplanu.

Mamy ciągle dowody, że Włochy i Niemcy zaopatrują stale rokoszan sprzętem wojennym i obsługą wojenną".

„Trzecia" Rzesza i Rosja Sowiecka

Przed kongresem norymberskim znane było stanowisko kanclerza Hitlera wobec Rosji sowieckiej. W szczególności było wiadome, iż zwalcza on wszelki układ sił w Europie, do którego Rosja sowiecka wchodziłaby jako czynnik i odrzuca wszelkie „zbiorowe bezpieczeństwo", w którem Rosja sowiecka brałaby aktywny udział.

Nie trzeba było aż olbrzymiej manifestacji antybolszewickiej w Norymberdze, żeby to znane stanowisko kanclerza Hitlera dopiero na nowo odkryć. Hitlerowski kongres partyjny nie wniósł pod tym względem nic nowego.

Miał on przedewszystkiem zadanie wewnętrzne. Był nieustającym ogniem huraganowym na użytek wewnętrzny. Miał przez porównanie wszystkiego dobrego, co zdziałał narodowy „socjalizm", z wszelkiem złem, które krzewi bolszewizm, przekonać naród niemiecki, jakiem nieszczęściem byłby dlań bolszewizm i że wszelkie drogi od wewnątrz i od zewnątrz do Niemiec muszą być dla bolszewizmu zatarasowane.

Aż dziwnem się wydaje, że w kraju, w którym panuje żelazna dyscyplina totalnego ustroju i w którym wszelkie tchnienie komunizmu i marxizmu miałoby już być wygnane i wytępione z umysłów i serc kilkunastu miljonów ex - wyborców komunistycznych i marxistowskich, że tej marze przeszłości, jak zapewniają przywódcy hitlerowscy, poświęcają oni tyle miejsca na swym partyjnym kongresie.

Ten nadmiar uwagi, zwróconej na wulkan wygasły wewnętrznego marxizmu, dziwi obserwatora zagranicznego i zastanawia. Czyżby się w Niemczech obawiano, że w pewnych warunkach to niebezpieczeństwo mogłoby odżyć i ugodzić śmiertelnie hitleryzm? Czyżby się liczono z możliwością nowego „uderzenia sztyletem w plecy", gdyby hitlerizm starł się na polach bitew z Rosją sowiecką i czy się obawiają, że „Dolchstoss" od wewnątrz mógłby się powtórzyć, jak w 1918 r.?

Owo „uderzenie sztyletem od wewnątrz" jest może najgłębszem osobistem przeżyciem Hitlera. Przewija się ono przez „Mein Kampf" i powtarza prawie wszędzie w jego przemówieniach. Nazajutrz po kongresie norymberskim wygłaszając przemówienie do armji w Würzburgu, oświadczył kanclerz Hitler, co następuje:

„Za kilka tygodni upłynie 18 lat, gdy wielka armja, najdumniejsze znamię naszego narodu — trafiona przez zdradziecki napad, musiała pochylić broń i stare chorągwie".

Wszystko, co potem nastąpiło — głosi Hitler — było dziełem „niesumiennych" polityków, którzy zgodzili się w traktacie pokojowym na rozwiązanie armji i je wykonali. Wedle Hitlera armja niemiecka pozostała niezwyciężona. Wycofała się z pola bitew, gdy była ugodzona „zdradziecko" od wewnątrz.

Czyżby w ogromie antybolszewickiej manifestacji norymberskiej nie czaiła się obawa, że ów „zdradziecki zamach" mógłby być kiedyś powtórzony od wewnątrz? I mówił w Norymberdze Hitler:

„Ponieważ wiemy — i codziennie przeżywamy, że próba mieszania się do naszych wewnętrznych stosunków niemieckich ze strony żydowskich władców sowieckich trwa i niema końca, przeto jesteśmy zmuszeni bolszewizm także poza nami i zewnątrz nas uważać jako wroga śmiertelnego i w jego posuwaniu się naprzód widzieć nie bezpieczeństwo również nam grożące". Wedle słów kanclerza bolszewizm działa więc w samych Niemczech i jest uważany nadal jako niebezpieczeństwo wewnętrzne. **A tem bardziej może ono stać się groźne, ponieważ — jak się wyraził kanclerz Hitler — bolszewizm usiłuje swe „siły wojskowe podprowadzić coraz bliżej pod nasze granice".**

Przez podprowadzenie sowieckich sił wojskowych pod granice Niemiec rozumie kanclerz Hitler francusko-sowiecki i czechosłowackosowiecki pakt wzajemnej pomocy. Jednakowoż swego stosunku do owych paktów na zjeździe norymberskim nie określił bliżej. Nie uważał widocznie za wskazane przesądzać stanowiska, jakie zamierza zająć w dyplomatycznych rokowaniach wstępnych, dotyczących nowego Locarna, ani zdradzić planów, które żywi wobec Rosji sowieckiej.

Wbrew niektórym przypuszczeniom nie nastąpiło — mimo gwałtownej kanonady antysowieckiej — ani zerwanie stosunków dyplomatycznych między Niemcami a Rosją sowiecką, ani nawet wypowiedzenie traktatu berlińskiego, przedłużonego już za kanclerstwa Hitlera. To zmusza do zastanowienia i do ostrożności. Nie wiadomo bowiem, do czego ta kanonada propagandowa zmierza na zewnątrz.

Kongres Norymberski jest, oczywiście, przedewszystkiem instrumentem polityki wewnętrznej. Nie mniej jednak na zewnątrz służyć on ma nietylko jako presja celem rozerwania niepodzielności pokoju i oderwania zachodu od wschodu, lecz może być pomyślany, jako przygotowanie przyszłego porozumienia hitlerowskich Niemiec z Rosją sowiecką. Kanclerz Hitler nie uznaje bowiem żadnych dogmatów w polityce zagranicznej i niczem się nie krępuje w doborze środków. Furja w przemówieniach niemieckich nie zawsze zapowiada burzę rzeczywistą. Może również świadczyć o czemś wręcz przeciwnem. Zimna woda, którą dolał ambasador von Ribbentrop, do ukropu norymberskiego, powinna ostudzić dyplomatów i polityków, którzy zbyt ufnie budując na opoce śmiertelnie wrogiego stosunku Niemiec do Sowietów, mogą nie uwzględniać elastyczności dyplomatycznej kanclerza Hitlera i nie doceniać wagi Rosji sowieckiej, jako czynnika w polityce międzynarodowej.

Oczywiście, nasze ostrzeżenie odnosi się przedewszystkiem do polityki polskiej, ponieważ Polska, leżąc między Niemcami a Rosją sowiecką, byłaby jednem z pierwszych państw, które zapłaciłyby w razie niedostatecznej umiejętności przewidywania dyplomatycznego.

BENEDYKT ELMER.

Rokord lotnika sowieckiego

Szybowcowy Kartachow, który wystartował na szybowcu z lotniska pod Rostowem, przeleciał ok .540 klm. w linji prostej, bijąc w ten sposób dotychczasowy rekord długości lotu na szybowcu.

Klęska Niemców w Szlezwigu

W Szlezwigu duńskim, prowincji, która w r. 1920 na mocy plebiscytu przyłączona została do Danji, odbyły się wybory. Na listy niemieckie padło 15,4%, na listy duńskie 84,6% oddanych głosów. Od czasów ostatnich wyborów w r. 1928 liczba głosów duńskich w Szlezwigu wzrosła o 25%.

Oświadczenie Prezydenta Benesza
„Jeżeli nie dyskutuje parlament, dyskutuje ulica jeżeli wogóle przestaje się dyskutować zaczyna się strzelanina"

Prezydent Republiki Czechosłowackiej Dr. Benesz, przyjął niedawno delegację młodzieży czechosłowackiej, która udawała się na kongres światowy młodzieży do Genewy. W odpowiedzi na przemówienie przewodniczącego delegacji, prezydent Benesz oświadczył między innemi:

Prezydent apeluje do młodzieży, **aby respektowała indywidualność ludzką, która powinna być celem każdego systemu a nie jego środkiem i narzędziem. Osobowość ludzką respektować musi minister i żołnierz i każdy w życiu prywatnem.** Dlatego prezydent Benesz wierzy w demokrację, która ludzką tę osobowość respektuje i która w Czechosłowacji znalazła pełne zastosowanie, bowiem przez 18 lat nie miało państwo czechosłowackie żadnych wielkich trudności wewnętrznych ani przewrotów. **„Było tak dlatego — mówił prezydent Benesz — że mieliśmy zawsze zrozumienie dla rozwiązań wszelkich problemów społecznych i dla sprawiedliwości wobec wszystkich członków naszego państwa Respektujemy każdy system, ale nie pozwolimy, aby zagrażano naszemu systemowi, bowiem jesteśmy przekonani, że jest dla nas najodpowiedniejszy.**

Następnie prezydent wyraził swe zadowolenie, że w delegacji są przedstawiciele wszystkich klas, grup politycznych i mniejszości narodowych, którzy współpracują ze sobą, jako równi z równymi. W interesie państwa i mniejszości współpracę tę w dzisiejszych czasach uważa za konieczną i pożądaną. Prezydent wita inicjatywę młodzieży na polu porozumienia międzynarodowego, bowiem młodzież pracować może bez uprzedzeń bez względu na przynależność polityczną czy narodową. **Trzeba dyskutować i to dyskutować rzetelnie, aby dyskutować się mogło. Jeśli nie dyskutuje Parlament, dyskutuje się na ulicach, jeżeli nie dyskutuje się wogóle, zaczyna się strzelanina.** Jest to logiczne a **polityka jest rzeczą prosta, tylko ludzie są skomplikowani".**

Okólnik premjera
O uporządkowanie ruchu na drogach

Premjer gen. Sławoj-Składkowski podpisał okólnik do wojewodów, komisarza Rządu na m. st. Warszawę, oraz starostów, stwierdzający że wysiłki mające na celu skłonienie ludności do przestrzegania przepisów o ruchu na drogach nie dały dostatecznych wyników. Przedewszystkiem wykroczeń dopuszczają się woźnice pojazdów konnych, rowerzyści i poganiacze zwierząt, przyczym większość tych wykroczeń wywołana jest lekceważeniem przepisów, dotyczących właściwego korzystania z dróg. Wpływ obecnego stanu rzeczy na ogólne bezpieczeństwo i porządek ruchu nie wymaga podkreślenia, zaś na wypadek wojny, podnieconego nastroju i wzmożonego ruchu na drogach nieposzanowanie przepisów może mieć bardzo daleko idące konsekwencje zarówno dla używających dróg, jak i dla sprawności ruchów wojsk. W związku z tym dla skuteczniejszego wdrożenia ludności do przestrzegania przepisów o ruchu drogowym, okólnik poleca wydanie odpowiednich zarządzeń i baczne nadzorowanie ruchu na drogach. W wypadkach naruszenia przepisów, szczególnie gdy ich znajomość nie ulega wątpliwości, stosowane być mają surowe kary. (PAT)

Międzynarodowe obrady spółdzielcze

Dziś rozpoczynają się w Warszawie obrady Komitetu Centralnego i Egzekutywy Międzynarodowego Zw. Spółdzielczego. Po raz pierwszy Polska będzie gościła przedstawicieli spółdzielczości międzynarodowej. Członkowie Komitetu przybędą z Anglji, Austrji, Belgji, Bułgarji, Czechosłowacji, Danji, Estonji, Finlandji, Francji, Hiszpanji, Holandji, Litwy, Norwegji, Szwajcarji, Szwecji, Węgier i Z. S. S. R.

Do Międzynarodowego Związku Spółdzielczego należy w 40 krajach: 40 związków ogólnokrajowych spółdzielczych, 18 związków spółdzielni wytwórców, 30 banków spółdzielczych, 40 organizacyj ubezpieczeniowych, 10 związków spółdzielni rolniczych i kredytowych.

W Egzekutywie z ramienia Związku „Społem" zasiada prof. Rapacki.

Katastrofa samolotowa
Dwaj lotnicy zginęli pod Łuckiem

Na polach wsi Bajów koło Łucka spadł samolot RWD 8 pilotowany przez szefa pilotażu p. w. lotniczego Michała Dzierzeka i instruktora Janusza Jarzębowskiego. Podczas lotu treningowego samolot wpadł w korkociąg, z którego pilot nie zdążył go wyprowadzić. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu. Samolot uległ zniszczeniu.

A Hitler wciąż mówi

Jak informuje Niemieckie Biuro Informacyjne, kanclerz Hitler wygłosi w dn. 28 b. m. na czwartej dorocznej sesji Frontu Pracy w Norymberdze nowe przemówienie, które transmitowane będzie przez radjo.

Znowu... „dostojny gość"

Agencja PRESS donosi ze Lwowa:

W Karpatach Wschodnich rozpoczął się sezon wielkich polowań w których biorą udział myśliwi zagraniczni.

Przed kilku dniami rozpoczęło się polowanie, w którym uczestniczy komendant wojskowej policji berlińskiej, generał hr. Heldorf.

Tajemnicze samochody

Na granicy szwajcarskiej, w pobliżu Annemasse, zatrzymano wczoraj samochód, w którym znaleziono karabiny maszynowe, rewolwery i amunicję. Inny samochód zatrzymany przez władze policyjne w Aix les Bains zawierał 100 karabinów, 50 rewolwerów typu parabellum i około 10 tysięcy ładunków.

Nadal pogodnie

Przewidywany przebieg pogody dnia 22 b. m. w zachodnich dzielnicach przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów, w pozostałej części Polski nadal pogodnie, rankiem mglisto. Ciepło. Umiarkowane wiatry południowo - wschodnie i południowe.

Pokwitowania

Do dyspozycji Centralnej Komisji Zw. Zawodowych w myśl wezwania z dn. 14 sierpnia 1936 r.

E. Bladowski zł. 5.

Obywatele wsi Serocka i Przypisówki zł. 60.

Stefan Szklarek zł. 5.

**

Do dyspozycji Komisji Centralnej Związków Zaw. na wezwanie z dnia 14.VII r. b.

Komisja Centralna kwituje z odbioru nast. sum:

Rada Związków Zaw. w Kaliszu zł. 100.

Robotnicy firmy „Virunid" — Warszawa zł. 64.10.

Tow. J. Rutkiewicz — Warszawa zł. 20.

Robotnicy m. Beczno na Wołyniu zł. 38.

Inż. Luboiński (przez „Tydzień Robotnika") zł. 20.

Robotnicy fabryki Zylberfeniga i Sokoła w Białymstoku zł. 26.24.

Kuracjusze sanatorjum w Otwocku zł. 25.85.

Rada Związków Zaw. w Częstochowie zł. 220.

Polscy i żydowscy robotnicy z N. Dworu zł. 105.02.

Rada Związków Zaw. w Częstochowie zł. 325.

Piotr Grzechowiak — P. O. J. i L. — Warszawa zł. 5.

Robotnicy fabryki Zylberfeniga i Sokoła oraz rob. włókien. w Białymstoku zł. 45.27.

Oddział prac. Gastr.-Hotel we Lwowie zł. 15.25.

Związek Zaw. rob. przem. budowlanego w Lublinie zł. 50.

Dzielnica „Powiśle" PPS. — Warszawa zł. 8.65.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Walka w Łodzi

W niedzielę najbliższą — głosowanie

Przeżywamy dni już ostatniej łódzkiej kampanji wyborczej. Jest rzeczą oczywistą ponad wszelką wątpliwość, że walka rozegra się w praktyce pomiędzy dwoma obozami:

1) P.P.S. I KLASOWEMI ZWIĄZKAMI ZAWODOWEMI z jednej strony

oraz

2) „OBOZEM NARODOWYM“ ze strony drugiej.

Grupy i grupki dawnego BBWR wraz z przybudówkami nie grają żadnej poważniejszej roli. Uderza natomiast fakt, że słynny „Orędownik“, miejscowy organ „narodowy“ jest całkiem... wstrzemięźliwy, gdy chodzi o „sanacyjny“ t. zw. Chrześcijańsko - Narodowy Front, — atakuje zaś z pasją, z furją, z nienawiścią — właśnie obóz socjalistyczny. Kłamstwa. Złorzeczenia. Groźby. Wszystkiego tam jest poddostatkiem.

„Obóz narodowy“ odczuwa, że grozi mu klęska. Z każdym dniem wzmacnia się krzepnie solidarna postawa Łodzi pracującej. Więc pewne koła „narodowe“ uciekają się do broni... ostatecznej. Następują prowokacje nieustanne do walk bratobójczych. Nóż, gazrurka i kastet. Pod osłoną nocy „bojówki“, sprowadzone częściowo z Poznania i z Warszawy, napadają na lokale robotnicze; walą kamieniami; spotykają się, rzecz prosta, z odporem; wtedy zmykają. Zdarzają się i rozprawy nożowe, których ofiarami podają i zupełnie przypadkowi przechodnie.

**

Ci ludzie myślą, że temi sposobami wzmacnieją swe szanse i pozycje. Wręcz odwrotnie. Coraz bardziej krzepnie, coraz bardziej się utrwala odpór klasy robotniczej...

**

Są i szykany administracyjne. Zakazany został wiec P. P. S. na placu oparkanionym, więc zamkniętym; znów aresztowano około 30 towarzyszy za... rozlepianie afiszy; dwie odezwy wyborcze uległy konfiskacie; były rewizje w lokalach partyjnych.

**

Nasza walka trwa dalej i będzie doprowadzona do zwycięskiego końca.

W. P.

*

Tylko kilka dni dzieli nas od głosowania.

Z podziwem i dumą patrzymy na zdecydowanie, na energję, na ofiarność łódzkiego proletarjatu.

Bo robotnicy Łodzi wiedzą, że te zmagania — to etap w walce o nową Polskę, o Niepodległą Polskę Socjalistyczną.

Bo robotnicy Łodzi wiedzą, że Świat Pracy całej Polski jest duszą i sercem z nimi.

Bo robotnicy Łodzi wiedzą, że stanowią dzisiaj odcinek naszego wielkiego frontu, wysunięty najdalej naprzód.

Zwyciężą!

Łódź musi być czerwona!

A łódzcy pracownicy umysłowi pójdą do końca wraz z proletrjatem fabrycznym w jednym, solidarnym szeregu.

W odpowiedzi „Gazecie Polskiej“

po jej napaści na ruch ludowy

I.

Bezpośrednio po tragicznych zajściach w Zamojszczyźnie „Gazeta Polska“ wystąpiła z artykułem, który przerzucał odpowiedzialność za te zajścia na Stronnictwo Ludowe i na Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici“. W niedzielę zamieściliśmy odpowiedź Stronnictwa Ludowego na ten atak. Dziś drukujemy odpowiedź kierownictwa „Wici“.

„Gazeta Polska“ w numerze z dnia 17 września r. b. w artykule redakcyjnym p. t. „Podwójna gra czy ślepota“ — w zdecydowany sposób twierdzi, że do kół „Wici“ weszli, zostali przyjęci, a w krótkim czasie doszli do decydującego wpływu komuniści; że „poszczególni działacze wiciowi, którzy próbowali temu się przeciwstawić, zmuszeni byli przez presję komunistów do ustąpienia; że „Wici“ czerpią pomoc materjalną od Rządu“.

Powyższe twierdzenia „Gazety Polskiej“ są nieprawdziwe. Powszechnie wiadomą rzeczą w Polsce jest, że po zmianie taktyki „Kominternu“, akcja komunistyczna rozpoczęta w r. ub. pod hasłem rzekomej obrony demokracji—poprzez zalecany „wspólny front“—zyskała sobie chwilowe powodzenie w ośrodkach wiejskich najmniej wyrobionych społecznie, w najmniejszym zaś stopniu dosięgła ona ośrodków organizacyjnych „Wici“. Wiadomem również jest, że pod hasłem wspólnego frontu „komuniści usiłują wchodzić ze swą agitacją nietylko do kół „Wici“, ale do wszystkich organizacyj masowych, jak np.: „Związek Młodej Wsi“ — „Związek Młodzieży Ludowej“ — „Stowarzyszenie młodzieży katolickiej“ i t. p.

Stwierdzamy przy tym, że do kół „Wici“ komuniści, jako tacy, nigdzie nie zostali przyjęci, a jeśli gdzieś się podstępnie wcisnęli ze swą akcją propagandystyczną, tam wyższe ogniwa organizacyjne natychmiast reagowały i reagują odpornie w sposób zdecydowany. W żadnym z ogniw organizacyjnych o szerszym zasięgu organizacyjno - kierowniczym komuniści nie zyskali decydującego wpływu i z żadnego z tych ogniw działacze wiciowi nie ustąpili, ani też nie zostali zmuszeni do ustąpienia na skutek presji, organizowanej „oddolnie“ przez komunistów.

Wreszcie najkategoryczniej oświadczamy, że organizacja „Wici“ ani bezpośrednio, ani pośrednio, od roku 1930-go żadnej pomocy materjalnej od Rządu nie czerpała i nie czerpie. Podanie podobnej wiadomości przez „Gazetę Polską“ traktujemy jako zwykłe kłamstwo.

II.

Na ów artykuł „Gazety Polskiej“ zareagowaliśmy z punktu w sposób ostry, bo „Gazeta Polska“ powinna zrozumieć, że pewne ....manjery polemiczne (jak te, naprzykład, które zastosowano po „wykryciu“ rzekomego zamachu bombowego na marsz. Piłsudskiego) już w Polsce nie dają... rezultatu w opinji publicznej. „Gazeta Polska“ odpowiedziała dowcipami o bardzo wątpliwej wartości. „Dowcipy“ pomijamy wzruszeniem ramion, przytaczamy natomiast uwagi tygodnika „Depesza“ ideowo bardzo od nas dalekiego, ale dającego taką samą mniej - więcej, jak my, ocenę wartości tamtego, pierwszego artykułu „Gazety Polskiej“.

Oto parę ustępów z „Depeszy“:

„Inne wszakże w tych smutnych okolicznościach nasuwają się uwagi i szukają dla siebie wyrazu.

Oto jednocześnie z samą wiadomością o krwawym starciu, jedno z pism warszawskich, lubujące się w namaszczonym pisaniu kazań polityczno - dydaktycznych, rozwarło szeroko swe okienko, aby prześwietlić „podwójną grę, czy ślepotę“ — czyją? — Stronnictwa Ludowego.

Nie jest, oczywiście, naszym zadaniem „stawać w obronie“ stronnictwa ludowego i odpierać ataki przeciw niemu. Stronnictwo to jest kierowane przez swoich wybitnych i ze wszechmiar odpowiedzialnych polityków, ma własne organy prasowe i potrafi niezawodnie w sposób autorytatywny rozprawić się z zarzutami. Organ ustrojowo-polityczny i gospodarczy, jakim jest „Depesza“, pomna, że pomyślny rozwój ekonomiczny da się pomyśleć tylko na podłożu rozsądnej polityki, zainteresować się musi „podwójną grą, czy ślepotą“ z pobudek, daleko głębszych.

Artykuł wspomniany mówi, że „na styku powiatów zamojskiego, tomaszowskiego i hrubieszowskiego powstała w ostatnim czasie dość gęsto sieć kół stronnictwa ludowego oraz kół „Wici“. Do kół tych weszli i decydującego w nich wpływu w krótkim czasie dopięli komuniści, o czem świadczą rzucane na wiecach hasła o specyficznym posmaku jak np.: niech żyje Rosja sowiecka! Niech żyje Stalin! i t. p. Autor artykułu zapewnia dalej, że „na posiedzeniach jaczejek komunistycznych (a więc tych prawdziwych!) uchwalano, aby pewne akcje prowadzić pod firmą kół „Wici“ i stronnictwa ludowego“, a działaczy wiciowych i ludowych, którzy się temu sprzeciwiali, zmuszano przez presję komunistyczną do ustąpienia. Następstwem tych działań były napady na procesje, podburzanie ludności do czynnego oporu wobec organów władz miejscowych. Autor artykułu namawia w końcu prezesa stronnictwa ludowego p. Macieja Rataja, aby zjechał na teren wypadków i osobiście się przekonał o stanie rzeczy. Władze państwowe — zapewnia łaskawie autor — ułatwią p. Ratajowi i panom z „Wici“ taką „wizję lokalną“.

Nie interesuje nas to, czy marszałek Rataj skorzysta z ofiarowanej sobie protekcji i dokona „wizji lokalnej“. Można przypuścić, że przywódca organizacji ludowej jest dostatecznie zorjentowany o jej faktycznym zasięgu, nastrojach i prądach wsi i bez podszeptów zewnątrz kieruje organizacją tak, jak uważa to za właściwe. Z przytoczonego streszczenia artykułu i jego konkluzji *wynikają znamienne dla pewnej mentalności wskazania, których sens zniewala do refleksji. Wszakże pod presją tej mentalności znajduje się całe życie publiczne w Polsce.*

Zwraca uwagę przedewszystkim to, że artykuł pozbawiony jest jakichkolwiek znamion rozważania społeczno - politycznego. Jest to bruljon prokuratorskiego aktu oskarżenia. Dla niepoznaki, tu i owdzie, na marginesie zamieszczono kwiatuszek stylistyczny i na tym wyczerpano intencję publicystyczną. A przecież ocenie przykrych zjawisk socjalno - politycznych nie przysłuży się raport policyjny, czy oskarżenie prokuratorskie.

Publicysta, który chce uświadomić czytelnika o przyczynach zajść tak tragicznych, jak w Hrubieszowskiem, powinien przedewszystkiem uświadomić siebie, że nie wolno mu zjawisk podobnych obserwować z wierzchu, po łebkach. Nie przysłuża się zrozumieniu położenia i wyborowi dróg właściwych, kto ucieka się pochopnie do formułek łatwych. A cóż łatwiejszego, jak zwalić winę na działalność niezależnego stronnictwa, na wsi działającego“.

„Depesza“ po zupełnie słusznej charakterystyce sytuacji polskiej wsi daje przykład, jakie są skutki „mentalności“, ujawnianej stale przez „Gazetę Polską“:

„Przed kilku dniami „Czas“ zamieścił wywiad z b. senatorem i wieloletnim posłem Jakubem Bojką.

Były, znany w całej Polsce wójt z Gręboszowa, autor „Dwuch dusz“, jeden z uznanych przywódców ludu, rozszedł się przed 10 laty z wójtem z Wierzchosławic — Wincentym Witosem. Nie mógł się z nim zgodzić, bo uważał, że trzeba z obozem („sanacyjnym“. — przyp. nasz) współpracować, a jaki był tego koniec?

— Kiedy przed 6 miesiącami — wynurza się Bojko — wojewoda Świtalski przyjechał wręczyć mi order Polonia restituta, nie przybył nikt z okolicznych chłopów, — tylko wezwani przez starostę sołtysi. Odznaczenia nie powinszował mi nikt z chłopów, tylko baron, Felika Konopka, syn tego, który ongiś nazwał mnie nowym Szelą...

Przejmująca jest ta cicha, a rzewna skarga b. wicemarszałka sejmu.

Ale zarazem, jak pouczająca...

Czego ofiarą padł Jakub Bojko? Podwójnej gry, czy ślepoty?“

Tak się przedstawiają — w płaszczyźnie przeżyć Bojki — owoce „działalności“ na wsi tych kół, których „mentalność“ jest reprezentowana przez „Gazetę Polską“.

Wieś prawdziwa i wieś „na pokaz“

Jak to było z tym „Zjazdem chłopskim“ w Krakowie?

Tow. J. Stańczyk przesyła nam wrażenia bezpośrednie z przypadkowej rozmowy z grupą uczestników krakowskiego „Zjazdu“ jednej z licznych nowych „imprez chłopskich“ obozu „sanacyjnego“.

Opis tej rozmowy — to w samej rzeczy dokument.

„Zjazdowi“ temu patronowali pp. Michałkiewicz, Dubiel i t. d.

Red.

Ktoś tam organizuje jakieś nowe „stronnictwo ludowe“. Kazali zrobić stronnictwo, więc się wykonuje robotę. Ale ponieważ prawdziwe stronnictwo — to nie to, co buty zamówione na miarę u szewca — więc robota wygląda nie tylko mizernie, ale i całkiem ordynarnie. Przed kilkoma dniami odbył się w Krakowie zjazd takiego stronnictwa chłopskiego „na zamówienie“. Gdyby nie radjo, które pomaga, jaka może, w rozreklamowaniu ciężkiej roboty pułkownika Koca, nikt by nic, poza naczelnikami bezpieczeństwa — o tym zjeździe nie wiedział.

Osobiście dowiedziałem się o odbyciu zjazdu wyjątkowo i przypadkowo, już w tę samą niedzielę. Czekam na pociąg z Krakowa do Katowic. I... naraz podchodzi do mnie chłop-towarzysz z Brzeskiego powiatu. Witamy się serdecznie. Towarzysz przedstawia mi jeszcze czterech chłopów, dodając żartobliwie — „ludowcy — nasi sprzymierzeńcy“; okazuje się, że dwuch przedstawionych— to chłopi z pod Zakliczyna a dwuch z pod Bochni. — Co Wyście tu porabiali w Krakowie? — pytam. „A byliśmy na zjeździe — organizujemy ze starego chłopskiego stronnictwa rolniczego nowe stronnictwo chłopskie“ — odpowiadają. Znając naszego upartego i wiernego Partji towarzysza - chłopa, że jest to i trochę kpiarz, machnąłem ręką i pytam, co naprawdę robili w Krakowie, ale już chłopi-ludowcy odpowiadają. Istotnie, byliśmy na zjeździe delegatów stronnictwa rolniczego, którem chce „sanacja“ na nowo nas uszczęśliwić.

Teraz zaczynam być trochę mniej serdeczny. Myślę, a może ci rzekomi ludowcy i nasz dotychczas szczery towarzysz coś skręcili. Tyle się już odstępstw widziało i przeżyło. „No, no, towarzyszu! Nie patrzcie tak! my jeno tam byli, by to wszystko widzieć, by się rozejrzeć z bliska co tam i kto tam był“. „No więc cóż tam było?“— pytam jeszcze trochę podejrzeliwie. „O, delegatów było nawet dużo“ — odpowiadają mi moi nowi znajomi (podczas kiedy tow. chłop wyrwał mi z ręki „Robotnika“ i zaczął gorączkowo czytać). „Ze 300 luda było. Wszystko starzy znajomi i lokaje „sanacji“; starostowie kazali — to przyjechało ze 100 „sanacyjnych“ wójtów, koło 50 nauczycieli. Ci przyjechali nawet z radością, bo myślą, że się znowu obłowią przy „sanacji“. Ale i takich, jak my, było na zjeździe ze 40-tu. My to już tak z własnej woli i bez radości jechaliśmy na zjazd. Chcieliśmy się przekonać, czy kto z naszych nie zechce nas znowu rozbijać? To dobrze wiedzieć, kto we wsi naprawdę trzyma z gromadą, a kto tylko udaje. No i przekonaliśmy się, że z tej „sanacyjnej“ mąki nie upiecze się żadne prawdziwe stronnictwo chłopskie. Ci, co tam byli — nikogo we wsi do tego znienawidzonego stronnictwa nie zaagitują. Przywódcy tego stronnictwa to zaprzańcy a delegaci przecież — to ludzie, których wieś serdecznie nienawidzi. Nam przecież chłopi powiedzieli: — Jedźcie tam, wybadajcie, co ci zausznicy „sanacji“ znowu przeciwko wsi chcą uknuć — więc jak widzicie, nie tylko my, ale cała masa naszych na zjazd w takim charakterze przyjechała“. — No, i co myślicie, co z tego będzie? — „Bądźcie spokojni, nie będzie z tego nic“ — odpowiadają zdecydowanie moi mili informatorzy. „Wiecie, że ci nie nasi delegaci tażby do nas przystali i na zjazd ani jeden by nie przyjechał“ — informuje mnie przy rozstaniu jeden z chłopów“. „Ale chłopy ich we wsi tak znienawidzili, że już nie ma dla nich innego wyjścia; boją się, jak to będzie z niemi, gdy się „sanacja“ skończy. Probują więc „sanację“ ratować, bo się boją chłopów. To „stronnictwo chłopskie“ jest naprawdę bez chłopów. Za to Wam ręczymy“ — żegnają się ze mną, ściskając mi serdecznie ręce. Towarzysz chłop zabrał mi „Robotnika“. Cała wieś będzie czytała. Wiecie, że nam o 20 groszy trudno. Niech nie tracą duchaa, wieś cała z robotnikami. Pociąg ruszył, a ja długo, długo jeszcze widziałem wiernego Partji towarzysza - chłopa i wiernych swojemu Ludowemu Stronnictwu ludowców - chłopów. Wierni, uparci pojechali z daleka na wrogi zjazd, by wiedzieć, kto ze wsią a kto przeciw wsi. Wieś cała z robotnikami — dzwonią mi jeszcze w uszach mocne słowa. A jeżeli cała wieś z robotnikami, to cały kraj przeciw stanowi obecnemu. Uzupełnieniem tych myśli jest, oczywiście, pewność, że to nowe „stronnictwo chłopskie“, jeżeli wogóle będzie, to będzie napewno stronnictwem bez chłopów. Bo wieś i fabryka się zawzięły. Bo chłopi i robotnicy już naprawdę razem walczą — razem maszerują — trwają — przetrwają i zwyciężą razem.

JAN STAŃCZYK.

Na wybory w Łodzi

Wpłacono do kasy C.K.W.P.P.S.

Tow. Ludwik Śledziński, Warszawa 3 zł.

Bezimiennie 20 zł.

Związek Prac. Komun. i Instyt. Użyt. Publ. Oddział VI, Warszawa, Tramwaje i Autobusy 100 zł.

Związek Prac. Komun. i Instyt. Użyt. Publ. Oddział VI, Warszawa, Gazownia 25 zł.

Rada Główna Związku Zawodowego Małorolnych 10 zł.

Tow. Bolesław Dratwa, Warszawa 10 zł.

Robotnicy Kamieniołomów w Ustroniu 37 zł.

Były Okręgowiec, I rata 5 zł.

Helena Panfilewicz 10 zł. 30 gr.

Oddział Warszawa I. Cent. Zw. Rob. Przem. Chemicznego 10 zł.

Oddział Warszawa IV. „Huta Targówek“ Centr. Zw. Rob. Przemysłu Chem. 10 zł.

Zarząd Gł. Związku Rob. Przemysłu Spożywczego 20 zł.

Dzielnica P. P. S. „Wola“ 30 zł.

Związek Robotników Budowlanych we Lwowie 50 zł.

Związek Prac. Komun. i Instyt. Użyt. Publ. Oddział I we Lwowie na wezwanie Zarządu Głównego w Warszawie 25 zł.

Tow. Dr. M. Janas 5 zł.

Związek Wychowawczyń i Pielęgniarek we Lwowie 6 zł.

Tow. A. Łęcki, Kalisz 5 zł.

Związek Zaw. Małorolnych w Kosmowie, gm. Kryłów 1 zł., 50 gr.

Napływają więc składki z całego kraju. Pozostało tylko kilka dni. Zróbcie wszyscy jeszcze jeden wysiłek.

Adres dla nadsyłających zawsze ten sam: albo Sekretarjat Generalny C. K. W. P. P. S. (Warszawa, Warecka 7), albo konto P. K. O. 3.174.

Dookoła sprawy Parylewiczowej

Głośna w całym kraju sprawa Parylewiczowej nie przestaje być ośrodkiem zainteresowania opinji.

Śledztwo prowadzi 4-ch sędziów, którzy zbierają obfity materjał przeciwko tej ongiś wpływowej osobie. Jak dotąd ujawniono 130 przestępstw Parylewiczowej. Nici śledztwa oplatają w pierwszym rzędzie Kraków, Warszawę i Tarnów.

Spólniczka Parylewiczowej, Fleischerowa za pośrednictwem swego obrońcy wniosła prośbę o zwolnienie jej z aresztu. Dotychczas sędzia dr. Korusiewicz nie rozpatrzył jeszcze prośby.

Śledztwo obfituje w szereg sensacyjnych momentów. Wiele osób wmieszanych jest w tę aferę, odsłaniającą bagno korupcji i demoralizacji stworzone przez Parylewiczową i jej przemożnych protektorów. Z uwagi na ogromny materjał śledczy rozprawa przeciwko Parylewiczowej odbędzie się prawdopodobnie dopiero na wiosnę przyszłego roku.

Aresztowania

Organy policji politycznej przeprowadziły szereg aresztowań wśród robotników krakowskich pod zarzutem uprawiania agitacji komunistycznej. W ostatnich czasach aresztowania te przybierają masowy charakter.

Po co to się robi? Czy nie należałoby powstrzymać te przejawy czyjejś „nadgorliwości“.

**

Z powiatu Radomskowskiego donoszą nam, że w nocy z 14 na 15 b. m. we wsi Bogumiłowice aresztowani zostali przez przybyłych autami kilkunastu policjantów instruktor Zw. Zaw. Małorolnych Michał Kusiak i młody rolnik Czesław Domagała. O miejscu pobytu aresztowanych i zakutych w kajdany niema wiadomości. Nocne aresztowanie wywołało wśród mieszkańców okolicznych silne wrażenie.

Urlop p. Składkowskiego

Prezes Rady Ministrów generał Sławoj Składkowski rozpoczął 1-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Premjera zastępuje wicepremjer Eugenjusz Kwiatkowski.

Burzliwe zajście na Kongresie P. E. N.-Klubów

oczywiście z faszystami

W tych dniach odbywał się w Buenos Aires, stolicy Argentyny, doroczny kongres międzynarodowego stowarzyszenia pisarzy, t. zw. P.E.N.-Klubów.

Do stowarzyszenia tego należą też Włochy, nie należą zaś Niemcy oficjalne, na czem P.E.N.-Kluby tylko zyskują, ponieważ literaturę niemiecką reprezentują najlepsze siły, przebywające na emigracji.

Otóż na jednem z posiedzeń kongresu zerwała się prawdziwa burza. Było to tak:

Przewodniczył literat belgijski i poseł, tow. Pierard. O prześladowaniu literatury w Niemczech referował znany pisarz, Emil Ludwig. Przypomniał on znane fakty o emigracji najtęższych piór, o dręczeniu w obozie koncentracyjnym Karola v. Osietzkiego. Niektóre *teksty Goethego usunięto* ze szkół. Pewien utwór Heinego umieszczono w podręcznikach, jako „nieznanego autora" (!). Chrystusa przedstawia się jako najczystszego aryjczyka. Odkrycia Ameryki dokonał nie Krzysztof Kolumb, lecz pewien... Niemiec z okolic Frankfurtu. Nakład książek w Niemczech spadł o 45%.

Po referacie Ludwiga przewodniczący oświadczył, że będzie chyba wyrazicielem uczuć wszystkich zebranych, jeżeli złoży hołd pisarzom niemieckim, prześladowanym przez hitleryzm. Wszyscy wstali i urządzili burzliwą owację Ludwigowi i Stefanowi Zweigowi. Owacja ta skłoniła Marinettiego, znanego pisarza faszystowskiego i pierwcy Mussoliniego, do oświadczenia, że zachodzą różnice między faszyzmem włoskim a hitleryzmem. Oświadczenie to przyjęto zimno, a tu i owdzie rozległy się protesty.

Atmosfera na sali była już mocno napięta.

Wtem zgłosił się do prezydjum głośny pisarz francuski, Jules Romains, by odczytać projekt *orędzia pokojowego pisarzy do rządów i narodów*. Tekst orędzia przyjęto przez aklamację.

Wówczas pisarze skandynawscy zgłosili rezolucję, w której stwierdzają, że wszyscy pisarze, należący do P.E.N.-Klubów winni uzgodnić swe czyny i swe utwory, swe wystąpienia publiczne z duchem uchwalonego orędzia pokojowego.

Ku wielkiemu zdumieniu zgromadzonych delegaci włoscy głosowali zarówno za orędziem, jak też za rezolucją Skandynawczyków. Tego było już zawiele. Wszyscy obecni pamiętali przecież, jak jeszcze przed kilku miesiącami Marinetti pisał, że wojna jest jedynym środkiem higjeny na świecie!

Na następnem posiedzeniu, na którem Argentyńczycy niebacznie powołali Marinettiego na przewodniczącego, Jules Romains zwrócił się do niego z zapytaniem, jak on może pogodzić swą przynależność do P.E.N.-Klubów ze swemi pismami, ociekającemi krwią i barbarzyństwem. Wtedy zawrzało wśród delegacji włoskiej, ogłada towarzyska prysła, wylazło na wierzch nieokrzesane barbarzyństwo faszystowskie. Włosi zaczęli dziko wrzeszczeć, a jeden z nich, wygrażając pięścią w stronę Francuzów, wołał: „Kanalje, świnie, dorobkiewicze wojenni"!

Uratował sytuację inny pisarz francuski, Duhamel. Podszedł on do Marinettiego i głosem słodkim rzekł do niego, ale tak, że cała sala słyszała: „Uczynił pan źle, przyjmując przewodnictwo. Niech pan zbytnio nie liczy na swój temperament. Utwory pańskie nie dadzą się pogodzić z przynależnością do P.E.N.-Klubów. Niech pan ustąpi cicho i spokojnie. Nikt nie ma obowiązku należenia do naszego ruchu. Ale z chwilą, gdy się doń przystąpiło, obowiązują jego zasady. Należy je szanować"...

Marinetti obiecał rozpatrzeć swój stosunek do P.E.N.-Klubów, a Komitet Wykonawczy Klubów rozpatrzy jego sprawę.

Jak widać, faszyzm wyłącza współpracę z nim elementów demokratycznych i kulturalnych we wszelkich dziedzinach życia.

Edward Szymański

Wyznanie

w pyle gwiazd
i w ogromie ciał mikroskopowych
pięknej i strasznej
jak świat
w martwych
w żywych językach
wzywałem twojej mowy
ze szczytów cyfr i dat

ślady twoje w pogoni upartej
wyślepiałem co miljon liter
wpędzony głodem twoim w książki rozpostarte
doczytywane przed świtem

nocę klęczały przy mnie
dni gnały nademną
kroplami krwi i rosy budząc w glebie ziarno
gryzłem wzwyż skałę trudu
i gorycz i ciemność
wiem
nienadarmo

na każdej ścieżce męki
stoisz drogowskazem
ani cię szukać
ni czekać
dzwonisz świegotem ptaków
i kajdan żelazem
prawdo wolnego człowieka

a tylko wyjść ku tobie nie łatwo
nie tanio
komu strachliwiej wzwyż
i wprzód ciemniej
śmierć i mrok postawili
przed twem panowaniem
dzierżący skradzioną ziemię

poprzez zasieki kłamstwa
samotnym i słabym
nie wyrwać się ku tobie
prorokom twoim pieśni co skocznìejsze dławi
nędzy i ciszy probierz

oto bramy ku tobie wyłamujemy wokół
i na wagę cierpienia płacimy cię po stokroć
prawdo walki i pracy
deszczem rodnych soków
usta chłodzisz nam
słono i mokro

nie w spokoju ciebie wyorać
młotem wykuć
rydlem wykopać
w dniach płonących w zadyszanych wieczorach
rękom robotnika i chłopa

czy szeptem
czy okrzykiem
czy też zgrzytem stali
objawia się święte twoje imię
nie złocistem
szkarłatnem słońcem się rozpalisz
źrenicom
oślepłym w dymie.

Biała-Bielsko

WYZYSK ROBOTNIKÓW NA STACJI.

Na stacji kolejowej w Bielsku znaczna część pracowników pracuje po 24 godzin na dobę bez przerwy bez specjalnych dodatków. Pracownik taki po 12-tu godzinach służby jest zupełnie wyczerpany z sił, a pracować musi, bo tak chce p. Naczelnik stacji Ślusarczyk. Interwencje robotników bezpośrednio u przełożonych nie odnoszą skutków. P. Naczelnik jest radnym miasta Bielska, a obecnie ubiega się o stolec viceburmistrzostwa i niema czasu do pilnowania swej służby.

Możeby tak Dyrekcja P. K. P. wejrzała w te stosunki.

OSTRZEŻENIE.

Okręgowy Komitet Robotniczy w Białej oświadcza, że w tak zw. Śląskim Kongresie Pokoju, jaki ma się odbyć w Katowicach, udziału nie weźmie.

O. K. R. stoi na stanowisku uchwał Rady Naczelnej P. P. S. i systematycznie prowadzi walkę z faszyzmem. Nie widzi też potrzeby wzięcia udziału w Kongresie, w którym zasiadają ludzie, pomagający faszyzmowi przez rozbijanie solidarności robotniczej. Z tych to powodów O. K. R. ostrzega członków P. P. S. okręgu bialskiego, że bez zgody O. K. . nie wolno brać udziału w tymże Kongresie.

O. K. R. P. P. S. w Białej.

**

Również Okręgowy Zarząd T. U. R. wydał oświadczenie, zabraniające wzięcia udziału swym członkom w owym Kongresie.

DZIEŃ MŁODZIEŻY.

W dniach 3 i 4 października 1936 r. odbędzie się w Bielsku Białej obchód *„Dnia Młodzieży Robotniczej"*.

Program obchodu podany będzie na afiszach.

Wiadomości z całej Polski

KRWAWY NAPAD RABUNKOWY

W Niezdowie koło Weliczki w nocy 19 b. m. dokonano potwornej zbrodni. Wieczorem, kiedy cała rodzina właściciela młyna Markusa Goldfingera wraz ze służbą była zgromadzona przy kolacji, do mieszkania wdarło się dwóch zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery. Bandyci wymierzywszy rewolwery w stronę siedzących przy kolacji, zażądali od nich wydania pieniędzy.

Markus Goldfinger oświadczył napastnikom, że pieniędzy w domu nie ma, wobec czego nic im dać nie może.

Na te słowa bandyci rozpoczęli strzelać z rewolwerów. Skutki tej strzelaniny były potworne. Żona Markusa Goldfingera, jego dwie córki, syn, oraz służąca zostali na miejscu zabici.

Goldfinger wraz z parobkiem zdołali się ukryć pod stołem, gdzie jednak dosięgły ich kule bandytów i ciężko poraniły.

Po dokonaniu krwawej masakry całej rodziny, bandyci zbiegli. Na miejsce bestjalskiego czynu przybyła policja z Dobczyc i Wieliczki, która rozpoczęła dochodzenia, a następnie pościg za bandytami.

DZIKA ZEMSTA

W Żabiem wydarzył się wypadek potwornej zemsty dokonanej na zwierzętach domowych, stanowiących własność Hrycia Urszedzuka. Niewykryci dotąd sprawcy w nocy dostawszy się do zabudowań Urszedziuka, przebili nożami siedem jego krów. Prawdopodobnie ci sami sprawcy przebili nożem krowę Wasyla Iluka. Dochodzenia wykazały, że ma się tu do czynienia z zemstą osobistą na poszkodowanych gospodarzach.

Kronika inowrocławska

Telefon pogotowia ratunkowego 507, w nocy 276.

Telefon straży pożarnej 618.

Telefon postoju taksówek 501.

Telefon postoju dorożek 636.

POSIEDZENIE POWIATOWEGO KOMITETU F. O. N. W INOWROCŁAWIU.

W sobotę dnia 19 września b. r. o godz. 11-ej odbyło się w Starostwie powiatowym posiedzenie Komitetu F. O. N. pod przewodnictwem starosty p. Wilczkę, na którem uchwalono opodatkowanie się na F. O. N. według następującej skali: *rolnicy*, . 1 ha ziemi, wartość 2 kg. żyta, względnie 10 proc. od państwowego podatku dochodowego; *kupiectwo*, 5 proc. od dochodu ze sprzedaży artykułów monopolowych; urzędnicy ¼ do 3 procent swych poborów, zastosowano jednak ulgę dla pracowników zarabiających poniżej 100 zł. miesięcznie, ci ostatni mogą się opodatkować dobrowolnie według swego uznania. Pan starosta zakomunikował, że Rada Powiatowa uchwaliła przeznaczyć na F. O. N. z funduszów powiatowych kwotę 10 tysięcy złotych. W posiedzeniu wzięło udział około 25 osób, do których pan starosta wysłał bezpośrednie zaproszenia. Najliczniej reprezentowani byli obszarnicy i spośród nich p. Ponińskiego Edwarda wybrano na przewodniczącego Komitetu.

Z POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ.

Posiedzenie Rady Miejskiej, jakie odbyło się 18 b. m. obfitowało w różne niespodzianki. Jedną z niespodzianek — coprawda w kuluarach była groźba wezwania przez prezydenta miasta, p. Jankowskiego, *policji w celu uspokojenia radnego Marka, prezesa młodych „narodowców"*. Nie obyło się również bez krzyków, wymachiwań pięściami, uderzeń w pulpity i t. p.

Ostatecznie uchwalono budowę domu murowanego dla bezdomnych (kosztorys budowy w kwocie 73 tys. zł.).

Poza rozpatrzeniem i powzięciem uchwały budowy domu dla bezdomnych Rada Miejska uchwaliła zaciągnięcie pożyczki: a) z Państwowego Funduszu Pracy w Warszawie zł. 29.513 na roboty uliczne i budowę szkoły w Mątwach; b) z Krajowego Banku Pożyczkowego w Poznaniu 60.000 zł. na podwyższenie kapitału wkładowego KKO. w Inowrocławiu. Ponadto ustalono dodatkowy preliminarz budżetowy m. Inowrocławia na rok 1936-37 w wysokości 327.186.55 zł.; przyjęto do wiadomości sprawozdanie roczne z wykonania budżetu na rok 1935-36 i udzielono Zarządowi Miejskiemu pokwitowania, na wniosek komisji Rewizyjnej z dnia 31 sierpnia 1936 r. Okazało się przytem, że jest nadwyżka budżetowa w wysokości 28.061.58 zł. Przy ustalaniu majątku gminy m. Inowrocławia na dzień 31 marca b. r. wykazano kwotę 7,331.727,56 zł. Porządek obrad został wyczerpany uchwaleniem nowego statutu, podatku od widowisk. Smutnym objawem obrad były wycieczki osobiste niektórych panów radnych, które poniżały powagę Rady.

Sprostowanie urzędowe

W związku z art. „Robotnika" z dnia 4 lipca 1936r. p. t. „Dzień dramatyczny w rozprawie krakowskiej", komenda policji w Krakowie nadesłała nam następujące sprostowanie urzędowe:

„Nieprawdą jest, jakoby policjanci, pełniąc służbę na korytarzu Sądu Okręgowego w Krakowie podczas rozprawy o zajścia krakowskie, przy usuwaniu z korytarza Anny Pisz i Heleny Surma, matki i siostry osk. Władysława Pisza (nie Misia), zepchnęli je ze schodów, — natomiast prawdą jest, że żaden z policjantów tych kobiet nie zepchnął ze schodów.

Nieprawdą jest, że jakoby zepchnięta Helena Surma wskutek tego padła na schodach — natomiast prawdą jest, że Surmowa w przystępie ataku nerwowego rzuciła się na schody w tym celu, by stawić bierny opór policjantom.

Nieprawdą jest również, jakoby Helena Surma po upadku zemdlała — natomiast prawdą jest, że podczas i po upadku była całkowicie przytomną".

Wśród czasopism

„ŚWIATŁO" (Nr. 9) 1936 r. Doskonale redagowany i ukazujący się z przykładną punktualnością miesięcznik socjalistyczny, przynosi na czele numeru wrześniowego obszerny artykuł Adama Ciołkosza o „Przegrupowaniach i konsolidacjach" na terenie wewnętrzno - politycznym Polski. Jako zasadniczą tezę konsolidacyjną dla ruchu robotniczego, autor wysuwa: „Jedność myśli i czynu, pod przewodem PPS i klasowych zw. zaw., w walce o Rząd robotniczo-chłopski, w walce o wielką w Polsce przemianę gospodarczą i społeczną. Bardzo ciekawy jest artykuł I. Deutschera o procesie moskiewskim („Kryzys socjalny i polityczny w Z. S. S. R."); o „zagadnieniach i perspektywach rzemiosła polskiego" pisze Z. Epstein; kronikę codziennych walk robotniczych omawia Jan Dąbrowski („Robotnicy piszą swą historję"). Artykuły okolicznościowe, przeglądy aktualne, sprawozdania z książek i t. d. uzupełniają obfitą i ciekawą zawartość numeru.

„MYŚL SOCJALISTYCZNA" (Warszawa, Nr. 87/29). Najnowszy numer „M. S." zawiera szereg artykułów, ściśle związanych z wydarzeniami doby bieżącej. O polityce zagranicznej Polski pisze E. S.; przemiany w ruchu chłopskim omawia Konrad Wójcik; manewry komunistów francuskich na temat „frontu francuskiego" komentuje I. Artuski; motywy „egzekucji moskiewskiej" ocenia wnikliwie a surowo I. Deutscher. Poza tem w numerze: artykuł M. Orzecha o niepowodzeniach polityki palestyńskiej, feljeton literacki Z. Raka i in.

„BUDOWA" (Czasopismo literacko-artystyczne, Łódź Nr. 3). Najciekawszą pozycją nowego numeru „Budowy" jest, niewątpliwie, artykuł E. Ajnenkiela o anonimowej poezji rewolucyjnej robotników łódzkich („Pieśń łódzkich barykad"); fragment z dramatu satyrycznego „Cicho, Chiny!"—Jalu Kurka nie tłumaczy się przejrzyście i jest dość zagadkowy w swej alegorycznej treści; artykuł J. Augustyniaka o „Życiu prywatnem i kulturalnem robotnika łódzkiego" — poza szeregiem ciekawych szczegółów — ujęty jest dość powierzchownie, a w niektórych wnioskach jakby bałamutnie (np. kwestja czytelnictwa). W dziale recenzyj artykuły A. Rzeczycy, B. Dudzińskiego i in. Poezję reprezentują: Kaz. Sowiński i Miecz. Jastrun (przekład z Borysa Pastiernaka). Pismo wykazuje w ogólności znaczny potencjonał rozwojowy.

„SYGNAŁY" (Miesięcznik, sprawy społeczne — literatura — sztuka. Lwów, Nr. 21). W art. „Tragedja drobnomieszczaństwa" Stan. Salzman podejmuje próbę rehabilitacji Robespierre'a, czerpiąc m. in. z dwóch wydanych ostatnio w języku niemieckim opracowań. L. Moulin daje szereg ciekawych informacyj o „reksiźmie" belgijskim, nie wróżąc bynajmniej sukcesów tej odmianie faszyzmu. W dziale literackim godny uwagi jest artykuł I. Bermana o istocie i sensie poezji lirycznej („Wiersz Rilkego w trzech polskich przekładach"). Fragmenty prozy A. Kowalskiej, H. Naglerowej, St. Nadzina. Poezję reprezentują: St. R. Dobrowolski, A. Wolica, L. Piwowar i in. Dopełniają treści numeru: stronica proroczych cytatów Mickiewicza z „Trybuny Ludów", aktualne rozważania J. Tygala o bezrobociu wśród nauczycielstwa, dział sprawozdawczy, kolumna satyry, „napaści nieosobiste".

b. d.

Wiadomości Sportowe

Sensacje dnia

CZY AMERYKANKA STEPHENS JEST KOBIETĄ?

W warszawskim dzienniku „Dobry Wieczór" ukazały się w ostatnich dniach artykuły na temat mistrzyni Olimpijskiej w biegu 100 mtr., amerykanki Heleny Stephens. M. in. zamieszczone zostały wywiady z Wałasiewiczówną, Kwaśniewską i Cejzikową, które zetknęły się ze Stephens podczas Olimpjady. Trzy nasze lekkoatletki oświadczyły w wywiadach, że nie uważają Stephens za kobietę, lecz za mężczyznę.

Piłka nożna

GWIAZDA — SKODA 3:2 (2:1).

Na boisku Skry rozegrany został mecz piłkarski towarzyski pomiędzy Gwiazdą i Skodą. Mecz zakończył się zwycięstwem Gwiazdy w stosunku 3:2 (2:1).

SKŁAD KRAKOWA NA MECZ Z WĘGRAMI.

W piątek wieczorem odbyło się posiedzenie Zarządu krakowskiego okręgowego Związku piłki nożnej pod przewodnictwem prezesa gen. Monda. Przedmiotem obrad była przedewszystkiem sprawa organizacji w Krakowie meczu między reprezentacją amatorską Węgier a reprezentacją Krakowa w dn. 4 października.

Skład reprezentacji Krakowa ustalono w sposób następujący: Włodek, Pająk, Doniec, Góra, Wilczkiewicz, Lesiak, Korbas, Malczyk, Woźniak, Pazurek I, Riesner.

***

Jak nas informują, na stanowisko 1-go wiceprezesa K. O. Z. P. N. powróci starosta dr. Wnęk. W ten sposób pomyślnie rozwiązane zostały wewnętrzne tarcia w łonie zarządu KOZPN, wynikłe przed 2 miesiącami w związku ze sprawą Cracovii.

Kolarstwo

KOLARZ ZIELIŃSKI ZAWIESZONY.

Polski Zw. Tow. Kolarskich postanowił zawiesić zawodnika Zielińskiego na rok za wycofanie się z wyścigu Berlin — Warszawa bez uzasadnionego powodu.

Na marginesie strajku budowlanych w Częstochowie

Jak podawaliśmy już, w dniu 24.VIII r. b. wybuchł strajk murarzy, cieśli i robotników budowlanych na tle wymówienia umowy zbiorowej z dn. 31.III r. b., którą cechy murarski i ciesielski wymówiły w dniu 6.VIII r. b. Widząc zdecydowaną postawę walczących budowlarzy, zorganizowanych w Centr. Zw. Rob. Przem. Budowl., Drzewn., Ceram. i P. Z., Oddział w Częstochowie, oraz wiedząc, że są zmuszeni dać podwyżkę płac robotnikom budowlanym, mistrzowie murarscy udali się do endeckiego związku „Polska Praca", by tym sposobem rozbić klasowy ruch. Inicjatorami tego posunięcia byli p.p. Fr. Rachwał, J. Bujdecki i naśladowca Hitlera, p. P. Buchenchaim. Rozpoczęli oni ze związkiem endeckim pertraktacje o zlikwidowanie strajku wśród budowlarzy. Pomimo, że „Polska Praca" całkowicie stanęła na usługi mistrzów, strajku nie mogli zlikwidować.

Wobec tego podinspektor pracy 22 obwodu, p. Szubartowski, wyznaczył konferencję na dzień 28.VIII r. b., na którą to konferencję majstrowie przyprowadzili sobie związek endecki „Polską Pracę". Sekretarz okręgowy Centralnego Zw. Rob. Przem. Budowlanego domagał się od p. podinspektora pracy wylegitymowania p. endeków, czy reprezentują budowlarzy i czy mają członków związku, oraz zapytał czy robotnicy mają prawo dowolnego wyboru organizacji, gdyż jak wynika p.p. mistrzowie chcą narzucić robotnikom związek endecki.

Stanowisko sekretarza okręgowego podzielił i Z.Z.Z., jednakże podinspektor pracy, p. Szubartowski, stał się wyrazicielem woli i interesów endeków i mistrzów murarskich. Jednakże zdecydowane stanowisko sekretarza zmusiło mistrzów do złożenia oświadczenia, że wymówienie umowy z dn. 6.VIII r. b. wycofują, a umowa zbiorowa zawarta w dn. 31.III r.b. obowiązuje nadal.

Jednocześnie na dzień 3 b. m. została wyznaczona konferencja, celem rozpatrzenia zgłoszonych mandatów karnych na mistrzów, nie honorujących umowy zbiorowej. Po konferencji odbyło się zebranie sprawozdawcze budowlarzy. Zebrani murarze, cieśle i robotnicy w ostrych słowach napiętnowali endeków i mistrzów, i mieli sposobność jeszcze raz się przekonać, czem są endecy i jaką rolę pełnią wśród proletarjatu.

W dniu 3 b. m. zebrali się mistrzowie na wyznaczoną konferencję w Inspektoracie Pracy, tym czasem podinspektor pracy, p. Szubartowski, nie przystąpił do rozpatrywania karnych mandatów, lecz do zawierania umowy ze związkiem endeckim, pod którą kazał złożyć podpisy endekom. Na takie postępowanie p. Szubartowskiego przewodniczący oddziału, tow. J. Ściubilecki, złożył oświadczenie, do którego przyłączył się i Z.Z.Z., wnosząc protest przeciwko postępowaniu podinspektora pracy, p. Szubartowskiego, który winien być nie reprezentantem mistrzów, lecz właściwym inspektorem pracy, który ma łagodzić i likwidować spory powstałe na tle umowy o pracę i przestrzegania obowiązujących przepisów prawnych.

Murarze, cieśle i robotnicy budowlani Częstochowy i powiatu nie zapomną zdradzieckiej roboty endeków i tembardziej staną w szeregach klasowego Związku, który jest prawdziwym reprezentantem ich interesów. Natomiast sprawą umowy i stanowiska p. Szubartowskiego winno zainteresować się Min. Opieki Społ.

Białystok
Obchód „Krwawej Środy"

W dniu 13 b. m. staraniem Komitetu PPS., TUR. i Klasowych Związków Zawodowych zorganizowany został w Białymstoku uroczysty obchód 30-lecia „Krwawej Środy".

O godz. 12.30 z siedziby PPS., ul. Jurowiecka 10, wyruszył pochód z orkiestrą i kilkudziesięcioma sztandarami ulicami miasta do teatru „Palace", gdzie następnie odbyła się akademja. Akademję zagaił tow. A. Reginela, a dłuższe przemówienie wygłosił tow. Z. Zaremba. Sekcja teatralna TUR. odegrała sztukę sceniczną p. t. „Kryminalista", zaś chór wykonał szereg pieśni robotniczych.

W podniosłym nastroju uroczystość zakończono, poczem z udziałem tow. Z. Zaremby w lokalu P. P. S. odbyła się konferencja prasowa.

Przed obchodem „narodowcy" grozili robotnikom rozbiciem pochodu. Wobec jednak zdecydowanej postawy robotników nie próbowali nawet prowokować.

Wieluń

Z Wielunia piszą nam:

Przed kilku tygodniami policja w Lututowie pobiło naszego towarzysza Wł. Torbińskiego za kolportarz „Tygodnia Robotnika". Pobitego odwieziono do szpitala w Wieluniu. Lekarz Karasiński z Lututowa nie chciał wydać zaświadczenia.

Zostały wniesione skargi na policję do prokuratora, do Komendy Policji i do Pana Premjera; policja uprzedziła wynik dochodzeń i oskarżyła o pobicie... kilku członków TUR. Na sprawie w sądzie grodzkim, gdzie dopuszczono tylko świadków — policjantów, skazano oskarżonych na kary od 5 tygodni do 10-ciu miesięcy więzienia. Od wyroku zgłoszone będzie odwołanie do Sądu Okręgowego i zgłoszeni będą świadkowie obrony.

*

Starostwo w Wieluniu zakazało odbycia się Akademji ku uczczeniu „Krwawej Środy", jaka miała być urządzona w dniu 13.9 b. r. przez TUR. w Wieluniu. Powód odmowy: późno złożone podanie. Podanie wniesiono 11 września rano, a Akademja miała być 13 września wieczorem. Od tej decyzji odwołano się do pana wojewody w Łodzi.

**

„Narodowcy" używają bardzo „bohaterskich" metod walki z TUR. w Wieluniu. Oto w nocy niszczą szyldy TUR. Najpierw go pomalowali na czarno, potem na raty w ciągu kilku nocy podziurawili. Co jednak mają robić, kiedy do czego innego nie są zdolni?

Jak się reformuje lecznictwo w Ubezpieczalni Społecznej w Płocku

Robotnicy z Sochocina skarżą się nam, że Ubezpieczalnia Społeczna w Płocku przydziela ich lekarzowi „domowemu", mieszkającemu od ich miejsca pracy i mieszkań w odległości 10 klm. Przedtem doraźną pomoc dawał chorym felczer pod kontrolą dojeżdżającego lekarza. Teraz „zmiana na lepsze" polega na tem, że chorzy robotnicy w praktyce pozbawieni zostali pomocy lekarskiej!

Śmiertelny epilog dziecięcej zabawy

Przy ul. Babińskiej 13 w Białymstoku rozegrał się krwawy dramat. Na podwórku bawiło się kilku chłopców. W czasie zabawy 15-letni Szloma Milner nabił swój straszak, przerobiony w ten sposób, by mógł strzelać nabojami flowerowemi. Milner strzelił ze straszaka tak nieszczęśliwie, że kula trafiła jego towarzysza zabawy 10-letniego Chone Doktora, przeszywając serce. Chłopiec padł trupem na miejscu!

Kronika lwowska

STRAJK OKUPACYJNY W MŁYNACH THOMA I „MARJA HELENA"

Wskutek opornego stanowiska pracodawców, sprzeciwiających się podwyżce głodowych płac robotników młynarskich w dwu młynach wybuchł strajk okupacyjny. P. Thom pierwszy nawiązał pertraktacje i ofiarowywał 18% podwyżki, ale bez deputatu. Po przyznaniu 5 kg. mąki miesięcznego deputatu podpisano wspólną umowę zbiorową i strajk w tym młynie przerwano.

Strajk trwa nadal w młynie p. Filippa „Marja Helena" i ma przebieg poważny i spokojny. Robotnicy zamknięci w zabudowaniach młyna są pewni, że mając za sobą sympatję lwowskiej klasy robotniczej muszą i w tym młynie zwyciężyć. Z pp. Axelrodem i dr. Loewensteinem toczą się pertraktacje, o ile nie dojdzie do porozumienia, rozszerzenie strajku jest nieuniknione.

WE WTOREK PERTRAKTACJE MAJSTRÓW I ROBOTNIKÓW PIEKARSKICH

Trwający od szeregu dni strajk robotników piekarskich zbliża się do zakończenia. Robotnicy wrócili do pracy pod warunkiem, że nikt nie będzie za strajk prześladowany i że we wtorek podjęte zostaną pertraktacje, celem sfinalizowania i podpisania umowy zbiorowej

Tabela loterji

11-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 36-ej Loterji Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł.: 11313 178468

5.000 zł.: 117916 127403 136314

2.000 zł.: 1886 4508 14294 31358 74108 87819 88622 105538 132756 146514 159510 164223 172314 187208

1.000 zł.: 1 1976 14397 27352 30934 32002 32149 34518 37071 37389 39550 52059 61047 66926 87079 92446 92569 94762 101621 103152 111499 128468 130492 133561 136808 137671 140279 142788 144042 148734 150978 154025 179117 180541 182080 185743

Wygrane po 200 zł.

158 351 53 70 553 73 679 704 93 842 945 1137 230 69 597 814 56 60 2146 624 744 95 877 97 3136 44 276 343 417 531 51 639 66 94 717 985 4111 281 433 33 52 661 93 795 966 50000 45 15 77 209 46 435 533 679 93 775 813 75 980 6035 136 496 58 857 70006 138 214 424 513 685 818 39 98 8024 120 37 302 4 400 568 841 9028 65 298 329 45 642 816 10037 453 88 569 708 69 907 85 11171 220 336 462 547 60 66 69 88 695 834 82 924 12015 50 72 144 362 68 77 471 518 32 716 73 893 942 13099 132 302 532 37 84 662 7661 834 54 88 99 14296 656 781 15147 234 95 428 50 67 888 16126 320 502 46 610 798 891 92 957 77 17052 200 28 54 335 37 424 39 666 877 79 80 981 19026 376 475 516 988 20055 435 75 522 88 21191 93 544 87 604 10 826 975 22051 113 85 672 769 801 97 926 42 23078 75 86 986 24065 158 296 305 474 84 762 874 77 25068 129 94 389 597 614 776 26190 91 304 61 410 71 516 530 27010 29 396 433 513 813 28015 131 357 85 569 622 93 818 29035 136 386 477 80 584 643 711 46 866 911 30022 58 102 340 420 65 540 759 824 68 31064 189 200 391 544 59 67 789 952 32129 234 306 58 94 457 514 31 32 656 98 736 68 8589 9312 385 497 676 750 56 822 912 34209 348 482 620 898 35102 96 29 730 36 004 9 23 407 517 79 963 37232 321 465 551 87 607 99 810 9 38014 136 74 444 70 554 619 95 99 898 913 84 39155 280 97 324 44 562 814 37 80

40112 17 92 342 64 75 654 90 98 41061 63 85 459 89 667 966 42031 92 173 79 321 637 74 828 31 43141 63 79 223 46 339 44120 742 803 645 26 652 763 70 887 45051 131 213 302 59 454 707 924 46006 7 149 425 81 99 585 678 786 89 983 47006 10 239 418 21 41 504 72 75 93 709 53 884 993 48272 347 446 506 34 621 76 93 756 886 959 49008 133 233 341 423 777 50039 108 54 69 351 529 866 51180 440 512 26 33 68 836 74 52284 437 53 62 80 549 50 57 78 667 768 53169 70 49 8507 13 655 706 880 959 54015 242 329 445 69 554 616 752 850 96 55041 145 279 478 791 828 56025 149 402 21 819 57057 98 146 268 530 36 40 77 622 752 58071 107 205 69 80 359 412 705 84 875 990

59532 690 708 60047 141 49 248 627 60 61004 92 97 310 503 693 719 938 78 62010 94 151 61 82 204 36 439 695 761 81 63015 25 203 30 410 15 660 69 849 913 24 6429 104 82 91 34 4542 52 678 98 901 9 65016 150 425 51 72 503 21 691 738 75 874 915 18 66040 180 82 354 478 652 91 915 67112 22 30 86 303 885 909 68001 20 84 133 323 519 21 62 63 666 71 69109 10 31 302 739 918 70216 324 405 557 93 95 798 856 91 949 70136 250 325 412 596 682 722 802 909 77 72028 54 183 372 422 522 41 701 78 848 959 70 73091 326 36 554 82 711 42 96 839 60 74003 28 45 152 206 330 82 526 609 721 963 92 75124 497 651 79077 93 193 243 63 505 751 87 77025 128 300 63 96 691 686 842 78029 32 92 166 247 424 571 98 942 85 79047 18 46 62 79 225 385 94 458 542 705 10 38 50 929

80029 186 417 24 540 69 725 81067 230 78 88 361 426 62 512 82167 344 407 544 640 68 962 83069 166 225 95 330 427 41 577 604 913 19 84077 100 17 81 200 409 555 621 74 745 79 971 85088 95 282 373 74 492 818 946 86323 467 782 966 87067 519 647 740 867 793 88012 115 33 279 337 91 99 483 676 715 849 89039 63 312 927 32 50 90387 641 668 798 895 913 91062 69 113 306 503 92011 82 112 35 556 67 93 630 803 32 97 984 93026 60 90 233 95 438 43 533 758 858 94326 667 95 736 42 67 924 95093 129 258 482 531 746 909 28 96222 407 506 682 871 87 967 97091 130 213 370 449 510 749 68 936 98120 78 549 667 68 764 909 34 99678 787 898 978 92 100522 32 93 627 38 57 805 43 98 101336 424 63 999 102008 101 764 88 939 45 103011 56 193 251 350 71 98 512 658 99 796 104069 84 151 224 43 365 71 449 557 64 814 55 105430 585 602 94 806 43 942 106084 517 107013 147 508 54 62 93 651 85 784 857 99 940 81 108095 129 59 81 300 510 692 806 952 109006 45 84 103 36 80 248 88 321 37 410 14 17 525 37 44 667 814 945 110079 85 134 206 69 457 502 825 978 111022 75 103 37 303 518 880 112006 160 73 242 74 93 302 23 43 431 534 616 64 68 784 878 967 113079 201 398 400 588 99 665 768 73 905 114182 220 82 382 426 80 509 5 689 851 986 115124 42 254 542 659 865 970 116001 36 275 425 67 538 664 88 776 91 117099 262 96 311 519 51 627 80 740 866 118515 6 19074 202 428 555 690 700 815 74

120064 198 234 510 23 703 846 54 905 121146 74 79 95 877 421 96 546 613 40 708 90 937 47 122055 80 106 228 81 412 79 544 643 94 123346 83 468 534 69 928 124077 148 215 305 71 509 45 769 840 12500 406 58 248 60 65 316 52 628 724 906 126084 132 51 312 33 44 407 80 516 25 39 96 625 30 61 713 44 127073 187 88 452 561 81 91 812 29 89 91 925 37 128510 74 600 32 42 737 74 943 129107 412 30 65 83 552 636 728 89 965 130085 282 393 411 503 11 24 678 777 131073 309 411 43 97 516 43 89 90 713 812 15 23 907 39 132143 57 83 203 318 60 513 20 66 696 809 916 133102 10 63 399 547 85 92 639 44 84 705 68 909 97 134035 97 410 37 70 508 22 60 632 99 931 135194 395 62 93 438 643 801 968 136045 68 179 283 58 99 338 60 447 618 29 795 820 57 938 137175 94 296 403 525 644 734 58 92 138307 33 37 404 620 31 35 775 836 139165 274 315 433 444 53 827 900 140166 246 320 608 20 723 45 878 921 80 141026 174 84 211 548 704 142058 79 312 14 43 555 718 827 68 901 34 143025 135 68 221 392 577 612 768 802 144015 138 221 354 86 461 653 739 76 909 145078 380 632 52 78 752 146144 90 452 690 784 809 81 989 147188 314 426 506 714 44 858 148045 354 549 83 610 52 746 149162 226 59 60 458 602 773 850 998 150045 76 434 525 966 76 151087 186 330 467 755 99 940.

152085 215 387 665 750 815 153024 111 15 553 686 723 955 74 154114 728 64 947 155256 318 35 479 641 81 702 970 87 156024 58 222 38 354 454 69 70 94 548 657 81 89 900 10 42 157279 323 38 414 503 13 785 885 941 60 78 93 158006 7 243 362 400 63 597 765 69 828 71 159544 77 606 41

160016 23 177 270 533 641 831 161149 460 574 743 888 951 162485 917 99 163001 169 259 307 439 546 79 97 732 82 944 85 164335 566 768 36 165312 684 948 166113 36 56 278 80 99 434 628 789 935 167052 102 71 286 506 870 97 168137 94 206 325 427 545 612 790 820 83 906 61 87 169043 199 370 404 22 54 688 765 818 170092 262 972 171001 152 344 97 450 75 800 61 62 47 914 42 172102 50 228 537 65 623 173065 122 84 292 625 824 62 902 174361 476 85 554 676 729 78 895 981 175024 33 81 109 23 86 701 74 76 176028 70 119 270 95 352 70 447 49 600 75 86 815 38 945 177084 220 27 34 55 574 720 178068 100 239 46 371 422 79 86 881 179066 240 324 53 507 93 637 65 949 72 79.

180094 172 224 351 692 940 48 84 181052 176 646 65 85 99 777 87 91 182132 226 57 335 408 15 500 85 727 70 971 183017 122 201 3 70 364 184067 122 56 427 97 659 987 185032 75 240 318 36 428 566 616 49 718 979 186105 76 97 214 32 540 62 824 187211 22 549 59 601 712 863 962 188260 72 324 456 543 773 98 189129 394 515 823 73 960.

190 159 347 60 497 516 696 906 191088 171 344 56 410 507 42 65 92 43 60 192286 310 33 526 92 702 42 890 69 987 193019 102 38 42 71 74 716 63 953 194007 218 61 302 35 80 442 55 665 709 936 93

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

146 231 376 628 61 1258 448 571 38 898 901 3 224 66 418 758 879 3112 271 78 742 910 4492 525 679 959 5052 68 665 980 6054 307 36 671 766 7044 541 8013 119 235 96 648 9067 373 10212 403 702 41 880 968 11954 12003 47 123 622 700 850 984 13047 276 328 444 89 576 732 14460 627 966 15191 435 880 16760 808 17022 128 372 682 763 18047 398 578 19140 304 17477 559 694 95 890 20103 347 423 549 847 21182 231 522 22479 548 23185 313 541 762 77 812 24627 611 737 872 25021 407 79 712 26071 512 682 689 27589 627 988 28414 873 29090 593 614 804 43 46 904 30168 503 46 603 703 88 983 86 31241 42 582 961 32033 189 243 434 779 33022 27 74 207 70 407 540 656 34142 58 206 322 769 805 35030 59 435 718 36138 256 804 37156 260 327 38117 462 740 39160 93 272 307 430 91670 791 40060 355 467 783 938 41164 554 720 42062 238 674 682 43081 36 808 442 748 44178 88 631 704 945 45248 794 952 46116 207 24 47138 749 76 888 48019 127 86 515 49028 351 453 501 2.

50005 36 87 279 844 79 51014 151 56 349 679 947 52255 393 898 53052 174 83 484 502 41 905 54273 354 720 55471 508 68 89 714 56 70 56121 201 2 664 956 57503 603 789 870 929 58326 428 60 98 652 714 59332 431 56 73 559 98 806 60131 565 61096 267 485 504 766 916 62428 76 97 513 773 848 955 63151 73 333 450 755 96 97 64047 166 389 769 836 65663 66151 319 502 97 67222 339 424 609 38 728 839 978 68509 658 791 969 69047 782 86 885 70360 409 71 842 48 49 50 79 974 71006 68 354 [illegible] 72220 339 548 73401 782 74241 826 836 75249 320 36 866 934 76186 961 77105 264 848 86 921 78468 618 79022 152 433 88 603 80259 583 81653 63 853 82015 375 456 728 862 83500 84572 808 85183 224 359 436 680 952 86038 388 542 622 41 771 951 87003 357 525 669 710 861 939 88135 663 758 89381 495 517 95 638 833 69 957 90542 619 745 84 91416 17 541 754 892 92648 888 930 93146 207 45 442 94139 206 373 726 95172 344 29 241 96857 956 97266 460 828 908 98059 677 759 99243 518 947.

100181 589 722 81 101147 666 772 908 102020 203 303 468 544 661 937 103233 86 372 768 86 804 55 919 104159 493 527 661 105267 106004 510 107130 96 108122 411 509 91 109011 393 712 81 946 110254 595 625 111292 481 582 679 943 112154 210 401 39 568 865 114100 63 508 62 778 827 940 115306 55 525 78 602 116108 117043 55 164 204 425 584 119142 43 96 201 311 68 120216 433 640 850 121024 91 264 435 519 762 72 806 122028 230 84 349 747 896 942 63 123069 90 114 20 490 124216 407 91 642 773 822 125080 181 373 636 954 126124 61 277 330 725 73 960 61 127170 74 83 478 597 705 99 839 989 128005 81 413 129806 901 130591 624 131274 475 525 822 79 132013 236 52 457 527 652 56 77 895 903 133151 249 80 321 40 432 134102 26 431 861 135528 661 890 136172 83 710 926 37 137046 129 223 88 387 416 518 47 138028 56 153 237 64 688 909 57 139529 60 140207 851 141135 204 423 620 182 92 984 142289 342 639 96 143119 200 791 851 902 144634 88 978 145042 153 466 74 717 146555 882 950 147122 69 300 436 623 752 894 148308 729 44 149156 215 468.

150120 99 735 85 816 151328 487 554 74 742 152107 48 291 775 96 877 153002 417 535 711 852 154167 322 534 65 665 722 155324 514 79 654 73 770 156085 100 42 273 325 491 627 792 157336 60 706 158125 41 235 99 374 99 670 876 77 159162 72 260 160527 642 93 938 161001 235 409 20 162125 670 163384 91 841 78 80 964 164080 497 638 165280 85 97 432 521 731 51 887 166102 72 291 350 96 416 41 166467 167034 181 603 168426 601 169346 728 38 170218 321 525 815 171243 79 400 11 725 172860 497 173009 177 208 70 399 419 550 646 174390 557 774 175576 817 72 88 176039 136 324 96 583 827 61 177031 671 770 876 178122 179615 71 180013 558 622 900 181535 781 807 51 182074 101 7 359 552 183562 184308 827 185236 390 860 186561 92 762 881 933 187153 481 967 188404 75 553 800 980 189055 176 243 673 719 952 190317 64 191009 348 82 490 646 727 938 192094 722 193105 9 86 631 58 83 913 61 194233 66 540 622.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. na nr.: 160232.

75.000 na n-ry: 54738 176470

10.000 zł. na n-ry: 58373 171615

5.000 zł. na n-ry: 114629 115541 136504 149144.

2.000 zł. na n-ry: 12356 18780 30317 30777 59321 83021 89002 92762 96087 96255 169314 175084 177803.

1.000 zł. na n-ry: 1086 3413 8174 36410 39005 47184 47414 60922 75179 84098 94986 96087 102260 105695 112137 117034 117046 119308 126825 129260 137560 151958 173664 176002 184712.

Wygrane po 200 zł.

185 428 29 519 1005 13 259 384 383 461 629 938 2013 170 72 289 428 557 621 3305 411 527 705 808 4079 506 78 717 5044 478 633 59 6169 234 431 55 87 842 47 7946 8497 559 656 9082 486 641 68 9123 92 476 86 776 11139 378 469 850 12305 468 717 13131 311 411 47 639 65 861 79 14416 33 500 940 15100 01 550 679 839 16136 215 45 493 17271 823 81 651 86 760 57 97 959 18127 29 392 288 19067 159 257 388 850 97 912 45 20640 56 729 993 2100091 396 447 578 726 22085 23239 875 418 24354 473 821 25281 424 29 709 30 813 62 989 26154 519 26898 929 73 27126 268 82 301 31 78 531 945 28428 529 668 701 15 861 29070 187 459 61 89 981 85 30107 218 20 612 31838 65 32437 501 629 912 33193 293 796 887 901 34154 726 35190 99 267 464 579 662 36013 37470 877 944 38017 257 518 86 99 39440 40058 226 75 95 329 784 43 79 981 99 41477 97 821 977 42129 386 916 43252 44092 184 308 438 928 45058 54 375 493 57 46101 228 73 353 651 996 47028 155 88 335 971 48381 525 49427 535 653 50081 164 755 83 805 84 51407 670 52238 519 97 806 915 53024 67 152 204 83 729 54163 297 413 938 55300 56509 74 57243 437 513 58344 59039 71 440 848 974 87 60105 59 508 656 798 61105 92 217 24 97 532 649 773 851 84 87 62306 07 42 458 556 908 63172 883 64069 99 694 782 914 65 624 53 706 955 66448 650 729 833 989 67422 68224 565 96 636 961 69062 662 949 70243 331 462 567 602 71088 201 73 572 604 707 53 818 938 72007 40 165 209 643 712 41 73282 396 561 76 80 74017 500 750 87 981 94 75128 527 724 9188 76178 620 880 77423 34 47 687 716 911 78271 304 06 511 876 951 793599 441 654 791 924 26 50 80394 624 772 82 868 81010 148 62 211 50 467 521 823 925 82001 74 239 367 587 617 808 83017 418 880 84204 644 89 926 85018 396 507 43 904 86128 241 505 762 87183 843 88284 89031 292 766 817 90330 55 411 95 532 49 628 75 91627 881 92312 93 486 768 93596 691 779 910 94429 642 98 716 95118 491 522 44 553 96265 314 479 548 97099 301 55 401 661 98028 44 191 239 83 99361 74 654 939 53 100183 221 336 538 748 809 81 88 914 101023 853 80 102152 60 834 673 103295 821 922 84 99 104169 398 470 81 585 105027 258 477 519 106040 591 695 107355 637 788 108420 545 849 109085 459 896 947 110184 322 59 530 640 75 91 956 111318 681 776 113165 200 88 871 938.

114430 598 829 979 115075 776 116040 92 147 452 698 117282 310 14 80 903 77 118073 239 119019 80 347 783 120017 269 456 636 121006 670 733 122218 24 309 467 829 48 94 915 73 123295 653 88 124182 90 259 953 125380 685 126205 714 965 127117 260 562 774 915 128045 129371 130273 131545 614 80 132038 176 267 421 638 867 940 133048 190 780 846 134324 420 652 791 135300 583 867 953 136391 424 527 87 737 809 907 50 137215 678 138381 417 34 872.

140283 580 769 831 93 141112 18 595 722 92 900 142674 817 143047 56 237 331 437 629 56 944 144031 192 145013 553 96 656 710 851 86 975 146033 75 372 443 613 748 852 147104 724 23 148294 309 635 74 716 914 149277 616 150324 532 880 999 151456 630 753 944 152006 507 696 717 87 153143 234 858 154275 805 30 155574 936 156274 558 697 157235 411 62 685 158096 248 159123 88 219 717 85 883

160129 251 555 161137 263 489 543 676 782 973 96 162089 520 928 163008 379 436 40 97 612 164783 892 947 165155 209 388 815 166204 657 725 973 167312 465 648 724 996 168521 626 53 759 169001 72 186 213 526 72 727 97 170016 197 570 623 55 788 942 171228 531 933 172242 78 315 428 524 766 173216 317 542 613 740 98 975 174075 801 45 175087 252 525 606 42 709 842 176101 95 346 492 561 915 177151 60 76 399 465 178067 83 114 206 80 303 408 620 891 179015.

180203 37 96 487 181261 89 878 182134 697 801 34 902 183160 86 285 534 685 184106 313 766 918 185053 64 103 226 470 584 186480 711 955 187462 547 773 822 188277 189014 67 144 490 660 708 190028 158 202 487 646 94 706 191045 305 812 959 192667 863 910 193100 227 693 194019 45 74 81 103 236 358 730 853 980.

Radio warszawskie

WTOREK, 22 września

6.30 Modlitwa i gimnastyka. 6.50 Płyty. 7.40 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. Przerwa. 11.30 Audycja dla dzieci młodszych. 11.57 Czas. 12.23 Koncert sekstetu Niny Mańskiej. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. Przerwa. 15.30 Giełda. 16.00 Muzyka kameralna (płyty). 16.45 Odczyt. 17.00 Muzyka taneczna. 18.10 Pogadanka dla dzieci starszych. 19.10 Koncert Orkiestry Symfonicznej P. R. 20.00 Muzyka fortepianowa. 20.30 Szkic literacki. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „O piętro wyżej" — operetka w 3-ch aktach Ignacego Gerta (Libretto A. Lanczewskiego). 22.20 Wiadomości sportowe. 22.35 Utwory skrzypcowe. Ludomir Różycki: Nokturn op. 30. Paganini: Sonatina XII. H. Granados: Taniec hiszpański. Fr. Chopin - Auer: Nokturn op. 72. E. Elgar: La capricieuse. 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

KRONIKA KRAKOWSKA

Zaniedbanie przedmieść

Przedmieścia krakowskie to jedna z głównych bolączek naszego miasta. Mówi się o nich bardzo dużo, ale nic albo prawie nic się nie robi. Na każdem niemal posiedzeniu Rady miejskiej porusza się sprawę dzielnic. I na tem się ta sprawa kończy.

Podczas wyborów do Rady miejskiej w r. 1933 „sanacja" w odezwach swoich przyrzekała mieszkańcom przedmieść przysłowiowe „złote góry". Weźmy dla przykładu Podgórze. Główne ulice przedstawiają pożałowania godny widok. Popsute bruki, kocie łby, chodniki nie naprawione od niepamiętnych czasów. Jeszcze gorzej ma się rzecz z bocznemi ulicami. A niech ktoś przejdzie się na Krowodrzę po głównej arterji ul. Mazowiecką. Wieczorem przy słabem oświetleniu można nogi połamać. Albo taka ul. Kazimierza Wielkiego na Łobzowie. Nie wszędzie nawet ułożono chodniki. Podczas niepogody ludzie brną w błocie i w bajorach. Ale i ładna pogoda ma też niewygody. Tumany kurzu unoszą się w powietrzu tak, że ludzie nie otwierają okien, bo przecież i tak zamiast świeżego powietrza będą mieli kurz ze wszystkiem jego składnikami.

Nie lepiej jest na Zwierzyńcu, Czarnej Wsi i Nowej Wsi. Na każdym kroku widzi się olbrzymie zaniedbanie. To, co się zrobiło do tej pory w dzielnicach przyłączonych jest kroplą w morzu w stosunku do potrzeb dzielnic.

Zarząd miast cały swój wysiłek skierował na śródmieście i dzielnice przyległe. Nie mamy, rzecz jasna, żadnych zastrzeżeń przeciwko uporządkowaniu śródmieścia, ale nie może się to dziać kosztem przedmieść. Mieszkańcy przedmieść nie mogą być gorzej traktowani niż mieszkańcy śródmieścia dlatego tylko, że ci są bogatsi. Jednakowe ponoszą ciężary na rzecz gminy i muszą mieć jednakowe prawa.

Obrady Komisji plantacyjnej

Dnia 18 b. m. odbyło się posiedzenie Komisji Plantacyjnej dla spraw Ogrodów miejskich i Lasu Wolskiego.

Przedmiotem obrad była kwestja rekonstrukcji ścieżek plantacyjnych u zbiegu ulicy Basztowej, Potockiego z uwagi na nasilenie ruchu pieszego i bezpieczeństwo publiczne — oraz wyrównania granicy Plant na narożniku ul. Wiślnej — Straszewskiego, w związku z budową linji tramwajowej.

Nad obu sprawami wyłoniła się dłuższa dyskusja — poczem przedłożone projekty uchwalono z małymi zmianami.

W toku posiedzenia poruszono i załatwiono szereg spraw dotyczących parków, ulic i skwerów.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Historje dnia

Kosztowna drzemka. W czasie snu nad Wisłą skradziono Stanisławowi Kuliszowi, zam. w Skawinie pow. Kraków, zegarek niklowy, brzytwę, różne dokumenty osobiste, łącznej wartości 50 zł.

Za usiłowaną kradzież. Gaj Jan — (ul. Szeroka 27), Dębski Władysław (ul. Rydlowska 20) i Kiebzak Stanisław (ul. Barska 82) zostali zatrzymani przez policję, jako sprawcy usiłowanej kradzieży biżuterji, ze sklepu Izaaka Klipsteina przy ulicy Stradom 18, w dniu 17 b. m.

Wyłudzał pieniądze. Bernal Jan — zam. przy ul. Wielopole 30, przez dłuższy czas wyłudzał od Janiny Przepolskiej, służącej zam. przy ul. Zwierzynieckiej 23, różne kwoty w wekslach i gotówce, pod pozorem uwolnienia z więzienia narzeczonego Przepolskiej — Benedykta Stawiarskiego. Bernal wziął również od poszkodowanej meble, rzekomo na urządzenie mieszkania dla Stawiarskiego. Ogólna szkoda wynosi około 1.577 zł. Organa policji zatrzymały Bernala, na skutek zgłoszenia Przepolskiej.

„Pajęczarze" pod kluczem. Organa P. P. zatrzymały Laskę Władysława i Nagrodę Ludwika, za usiłowaną kradzież strychową, ze strychu domu przy ul. Botanicznej L. 6, gdzie zostali zatrzymani na gorącym uczynku.

Dyżury lekarzy

Dnia 23 września — noc:

Dr. Błoński Walerjan — Rajska 6, tel. 174-17.

Dr. Eibenschütz Stan. — Potockiego 12, tel. 119-01.

Dr. Sperlingowa Rachela — Józefitów 19, tel. 127-03.

Dr. Herschdorfer Ozjasz — Dietla 58, tel. 143-99.

Z miasta

PORADNIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY NERWOWEJ przy klinice neurologiczno - psychjatrycznej U. J. w Krakowie, Kopernika 48, jest czynna we wtorki i piątki od godz. 9 — 12.

PORADNIA SZKOLNA DLA WAD WYMOWY przy Klinice neurologiczno - psychjatrycznej U. J. w Krakowie, Kopernika 48, jest czynna w poniedziałki i czwartki od godziny 9 — 13 i od 15 — 18.

„MORALNOŚĆ I NIEMORALNOŚĆ TEATRU". Odczyt na temat powyższy wygłosi p. Dr. Władysław Dobrowolski w Związku Zawodowym Pracowników Umysłowych, Sławkowska 6, I p. dnia 22 września b. r. o godz. 7.30 wieczór. Wstęp wolny. — Goście mile widziani.

CHOROBY ZAKAŹNE.

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w stoł. król. mieście Krakowie zgłoszono od dnia 13.IX do dnia 19.IX 1936 r. następujące choroby zakaźne: płonica 16, błonica 9, dur brzuszny 4. krztusiec 5, róża 2, odra 1.

Radjo krakowskie

ŚRODA, 23 września

6.30 Audycja poranna. 7.30 Program oraz kilka informacyj. 7.40 Muzyka poranna z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół: „Czy to bajka, czy nie bajka". 11.57 Sygnał czasu. Hejnał. 12.03 „Prosimy do Mikrofonu..." 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Polscy artyści. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 14.30 Beztroskie popołudnie. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Niezwykłe przygody Jędrka i Felka" (część IV-ta) słuchowiska dla dzieci starszych. 16.15 Koncert w wyk. orkiestry wojskowej 1 płk. Legjonów. 15.45 Koncert chóru robotniczego „Zjednoczenie". 17.00 Koncert w wyk. kwartetu salonowego rozgłośni krakowskiej. 17.30 Pieśni szkockie. 17.50 Anegdoty z życia Ibsena — dr. Jampolskiego. 18.00 „Smutki i radości Wagnera" (na marginesie książki Anieli Świderskiej „Genjusz i Perliczka"). 18.35 Wiadomości z dnia... 18.40 Koncert reklamowy. 18.48 Kom. Loterji. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert Małej ork. P. R. 20.00 „Pod urokiem Japonji" — audycja muzyczno - słowna. 20.30 Wędrówki mikrofonu. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Stan. Szpinalskiego. 21.30 Koncert kameralny w wyk. członków kameralnego zespołu instrument. Krak. Tow. Muz. pod kier. Adama Riegera. Transmisja z sali kameralnej Konserwatorjum Krak. Tow. Muz. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Lokalne wiadomości sportowe. 22.15 Koncert łódzkiej małej orkiestry.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA — „Srebrna torpeda" i „Raj na ziemi".

APOLLO: „Pokusa".

ATLANTIC: — „Nasze słoneczko" i „Noc weselna".

BAGATELA: „Czarny pokój" i rewja polityczna „Codziennie o 8-ej".

DOM ŻOŁNIERZA — „Teraz i zawsze" i „Ala w krainie czarów".

MUZEUM: „Dodek na froncie".

JROMIEŃ: „Książę Woroncew".

SZTUKA — „Concertina".

STELLA: „Hrabia Monte Christo"

ŚWIT — „Bolek i Lolek".

UCIECHA: — „Pasteur".

WANDA: „Rose-Marie".

KINO „DOMU ŻOŁNIERZA" — „ABC miłości".

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO: — Wtorek i środa „Azais".

TEATR „BAGATELA": Rewja „Po wiedeńsku" i film „Jej czar".

KAZIMIERZ JUNOSZA - STĘPOWSKI rozpoczyna we wtorek gościnne występy w teatrze im. J. Słowackiego w roli Barona Würtza, w komedji L. Verneuil'a „Azais".

W czwartek zaś wystąpi K. Junosza - Stępowski w komedji T. Rittnera „Głupi Jakób".

KRONIKA ŚLĄSKA

Jak Magistrat Katowic traktuje tragiczne ofiary bezrobocia

W związku z tragicznym pożarem stodoły w Bogucicach, gdzie zginęło kilkunastu bezdomnych (dokładnej ilości ofiar nie ustalono dotychczas) ukazał się komunikat Magistratu m. Katowic, którego treść charakteryzuje stosunek tegoż Magistratu do ofiar kryzysu gospodarczego. W komunikacie czytamy, że na hałdach, w norach, cegielniach i stodołach w obrębie m. Katowic przebywają następujące osoby:

1) „przyzwyczajone do życia koczowniczego"; 2) „nie znoszące nawet najłagodniejszych przepisów porządkowych"; 3) „skłonne do pijaństwa"; 4) „skłonne do awantur"; 5) w 90% pochodzące z poza Katowic"; 6) „wracające mimo ułatwienia podróży do gminy przynależności do Katowic"; i 7) „nocujące w norach, oraz korzystające z pożywienia w kuchniach dla bezrobotnych".

Według Magistratu osoby te nie zasługują na litość ponieważ: 1) „osobom tym nie zależy na korzystaniu z azylu", 2) „że po każdej obławie policyjnej w norach, nocują w azylu tylko jedną noc", 3) „wracają następnego dnia do swych nor, z których ich dopiero co usunięto". „Osoby takie" — tak kończy swój komunikat Magistrat m. Katowic — „zawsze stronić będą od pracy (?), jakkolwiek podnoszą, że cierpią wskutek klęski bezrobocia".

Załatwiwszy się w taki sposób z tragicznie zmarłymi ofiarami pożaru i tymi żywymi, Magistrat przechodzi do porządku dziennego nad losem bezrobotnych, ponieważ bezrobotni i bezdomni, nocujący na hałdach i.t.p. są — jego zdanie — wyrzutkami społeczeństwa. Miarą takiego nastawienia jest fakt, że nikt z dygnitarzy magistrackich nie wziął udziału w pogrzebie spalonych resztek ofiar z Bogucic, a zwłoki ich przywieziono w nocy o godz. 3-iej w asyście policji do kostnicy na cmentarzu w Panewnikach. Spalone resztki trupów włożono do najzwyklejszych trumien, zbitych z desek i pomalowanych na czarno. Trumny przewożono na platformach służących do przewożenia towarów. Mogiły wykopano pod płotem, tam gdzie zwykle chowa się samobójców. Nawet nie pochowano ich we wspólnej mogile na odpowiedniem miejscu.

Z Woźnik Śląskich

W miasteczku tem istnieje nowa cegielnia, którą prowadzi p. Wiercioch. W cegielni obowiązuje ogólna umowa zbiorowa, ale strach pomyśleć, jak cegielnia się do tego stosuje. Robotnicy zarabiają w akordzie do 1,50 zł., rzadko więcej.

Robotnicy zorganizowali się w Centralnym Związku Robotników Budowlanych i dnia 8 września odbyło się zebranie założowe, na którem wybrano zarząd oddziału. Na zebraniu uchwalili robotnicy rezolucję, w której żądają stanowczo warunków pracy i płacy, przewidzianych w umowie zbiorowej. Obecni byli także robotnicy z innych warsztatów pracy, którzy przyrzekli przystąpienie do tejże organizacji. Centr. Zw. Rob. Budowlanych poczyni wszelkie kroki u miarodajnych władz, aby robotnicy osiągnęli swe prawa.

W zawodzie kaflarskim odbyła się konferencja u inspektora pracy, celem zawarcia umowy zbiorowej. Na konferencji nie doszło jednak do ostatecznego załatwienia sprawy, natomiast uzgodniono, że Centralny Związek Rob. Budowlanych ma przesłać do pracodawców projekt umowy.

Ma być również zawarta umowa ze zdunami.

Repertuar

REPERTUAR TEATRU IM. WYSPIAŃSKIEGO

We wtorek — „Koncert Józefa Szmidta", środa — „Wyzwolenie", czwartek — „Matura" premjera.

Nie będzie zmian w Sp. Brackiej

W związku z podanemi wiadomościami o rzekomem ograniczeniu działalności instytucji ubezpieczenia brackiego w Zagłębiu Dąbrowskiem i na Górnym Śląsku oraz przejęciu wypłaty rent z tego ubezpieczenia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. Zakres działalności Sp. Brackiej w Tarn. Górach, Pszczyńskiego Bractwa Górniczego zostanie nie zmieniony, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych przejmie jedynie wypłaty dawnych rent górniczych Zagłębia Dąbrowskiego na rachunek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kasa Bratnia Zagłębia Dąbrowskiego będzie nadal samodzielnie wykonywać ubezpieczenia brackie, nietylko ściągając składki i opłaty, ale również przyznając i wypłacając odprawy.

Losy kopalni Mysłowice

Woj. dr. Grażyński przyjął delegację rady załogowej kop. Mysłowice oraz Magistratu tego miasta i przedstawicieli związków zawodowych w sprawie zamierzonego częściowego zamknięcia tej kopalni oraz projektowanego turnusowego urlopowania 400 robotników i przeniesienia na kop. Katowice (dawniej Ferdynand) 350 ludzi. Woj. dr. Grażyński oświadczył delegacji, iż do unieruchomienia kopalni nie dopuści, jak również nie udzieli „narazie" zezwolenia na turnus. Sprawa tej kopalni zostanie wszechstronnie zbadana, poczem dopiero może zapaść jakaś decyzja.

Z Michałkowic

Zarząd Gminny opracował plan gospodarczy na 4 lata; obejmuje on przeważnie inwestycje drogowe. — Gmina uwzględnia tutaj rozbudowę takich dróg, które łączą Michałkowice z gminami sąsiedniemi wzgl. które stanowią jeszcze dalsze połączenie. Jedną z nich jest droga Michałkowice — do szosy powiatowej Siemianowice — Bańgów. Następnie plan przewiduje budowę zupełnie nowej drogi w kierunku Wielkiej Dąbrówki, która będzie stanowić odciążenie drogi państwowej — Katowice — Lubliniec na odcinku w Michałkowicach aż do Wielkiej Dąbrówki. Dalej projektuje się założenie po obu stronach nowego odcinka drogi państwowej Katowice — Lubliniec, chodnika dla pieszych, czego wymagają względy bezpieczeństwa. Poprzednio zaś będą skanalizowane rowy, ciągnące się wzdłuż drogi. Odcinek ten wynosi około 600 m. Wreszcie plan przewiduje rozbudowę drogi Michałkowice — Siemianowice.

Po wybudowaniu tej drogi, pewnie dojdzie do skutku przedłużenie linji autobusowej Katowice — Siemianowice — Michałkowice. Z nowych budowli, Zarząd Gminy projektuje budowę jeszcze jednego baraku dla bezdomnych na około 20 rodzin. Koszty wykonania planowanych inwestycji sięgają 600 tysięcy złotych, — które gmina pokryje z własnych funduszów i z dotacyj Funduszu Pracy.

Między wagonami

W czasie przytaczania wagonów na stacji kolejowej w Moszczenicy zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Spinający wagony kolejarz 43-letni Emil Jojko z Jastrzębia Górnego dostał się pomiędzy zderzaki które zgniotły mu klatkę piersiową i złamały kilka żeber. W stanie groźnym odstawiono go do szpitala powiatowego w Wodzisławiu.

M. Dąbrowa będzie miało mniej długów

Prezydent m. Dąbrowy Trzęsimiech wrócił z Warszawy, gdzie odbył konferencję w sprawie zadłużenia miasta. Ogólne zadłużenie miasta wynosi 5 milj. 352 tysięcy. Centralna Komisja oddłużeniowa skreśliła z tej sumy z górą trzy milj. złotych. Zarząd miejski czyni starania, aby dodatkowe skreślenie oddłużeniowe ogólnego zadłużenia miasta poczyniła wojewódzka komisja oddłużeniowa.

Aresztowania endeckich bombiarzy

Aresztowanie szeregu osób w związku ze sprawą zamachów petardowych na sklepy kupców żydowskich na Śląsku jest w Katowicach sensację nielada. Wśród aresztowanych znajdują się ludzie z wyższem wykształceniem, którzy byli ogólnie znani i pracowali w instytucjach wymiaru sprawiedliwości. Obok tego są inżynierowie, którzy z racji swego zawodu i zajmowanych stanowisk mieli dostęp i łatwość w dysponowaniu materjałem wybuchowym. Ostatnio nastąpiły dalsze aresztowania. Szczegóły tej sprawy trzymane są w tajemnicy.

Życie robotnicze

ZEBRANIA INWALIDÓW.

Dnia 23 września br.

Hajduki Wielkie — zeb. inw. o godz. 15-tej w świetlicy, ref. tow. Marek i Markowa.

Śmierć w kopalni

Na kopalni „Siemianowice" (dawniej Richter) zdarzył się tragiczny wypadek górniczy. Zatrudniony na jednym z filarów górnik Edward Dewor został zasypany obrywającymi się zwałami węgla. Natychmiastowa akcja ratunkowa doprowadziła do wydobycia z pod gruzów zasypanego górnika, jednakże wszelka pomoc okazała się zbędna, bowiem poniósł on śmierć na miejscu skutkiem rozbicia głowy. Tragicznie zmarły osierocił żonę i dwoje nieletnich dzieci.

Sądy pracy

Z dniem 1 października b. r. ulegają przekształceniu, działające na obszarze Województw: Poznańskiego, Pomorskiego i Śląskiego Sądy Kupieckie i Sądy Przemysłowe na Sądy Pracy.

Ustrój i właściwość Sądów Pracy unormowane zostały rozporządzeniem Prez. R. P. z 24 października 1934 r. Wobec tego wszystkie spory wynikłe na tle stosunku pracy, rozstrzygane będą wyłącznie przez Sądy Pracy.

Na czasie zatem ukazał się broszura p. t. „Prawo o sądach Pracy" z objaśnieniami dr. Bolesława Teadlinga. Książka oprócz tekstu ustawy o Sądach Pracy, zawiera obszerne wyjaśnienie i orzecznictwo Sądu Najwyższego, oraz rozporządzenia dodatkowe: jak: Rozporządzenie o powoływaniu ławników, o wynagrodzeniu ławników przy Sądach Pracy. Książka kosztuje 1.50 zł., została wydaną przez Księgarnię Wł. Wilaka w Poznaniu, ul. Podgórna 10.

Radio śląskie

WTOREK, 22.IX 1936 r.

6.03 Muzyka ludowa. 6.50 Muzyka 7.20 Dziennik poranny. 7.40 Piosenki. 11.30 Dla dzieci. 12.13 Dziennik południowy. 12.23 Koncert Sekstetu Niny Mańskiej. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.15 Muzyka lekka. 16.00 Rimski - Korsakow: „Szecherezada" — poemat symfoniczny. 16.45 Szarża pod Samo - Sierą" — odczyt. 17.00 Muzyka taneczna. — 18.00 „List z Huculszczyzny" 18.20 „Babie lato" — koncert niespodzianek. 19.10 Koncert w wyk. Ork. Symfonicznej. 20.00 Muzyka dwufortepianowa. 20.30 „Marysieńka"—szkic literacki. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 „O piętro wyżej" — operetka w 3 aktach Ig. Gert. 22.25 Utwory skrzypcowe.

Kącik radiowy

„O piętro wyżej" operetka w radjo

Operetka „O piętro wyżej" wykonana przed mikrofonem przed kilku tygodniami spotkała się z tak życzliwem przyjęciem i uznaniem ze strony radjosłuchaczy, że Polskie Radjo postanowiło obecnie operetkę tę powtórzyć. Wszyscy radjosłuchacze, którzy nie mieli za pierwszym razem sposobności usłyszenia tej wesołej i beztroskiej komedji muzycznej, poznają obecnie t. j. dn. 22 września o godz. 21.00 perypetje miłosne dwojga młodych, zakończone oczywiście happy-endem. Wdzięczna ta i melodyjna komedja muzyczna J. Gerta do słów A. Leszczowskiego wykonana będzie przez doskonałych artystów: Marję Kaupe, Andrzeja Boguckiego, Kazimierza Peteckiego i Edmunda Mirowicza.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.